



# Gazeta Ziemska

MIESIĘCZNIK SAMORZĄDOWY POWIATU KOSZALIŃSKIEGO

ISSN 1643-0786



Będzino



Biesiekierz



Bobolice



Koszalin



Manowo



Mielno



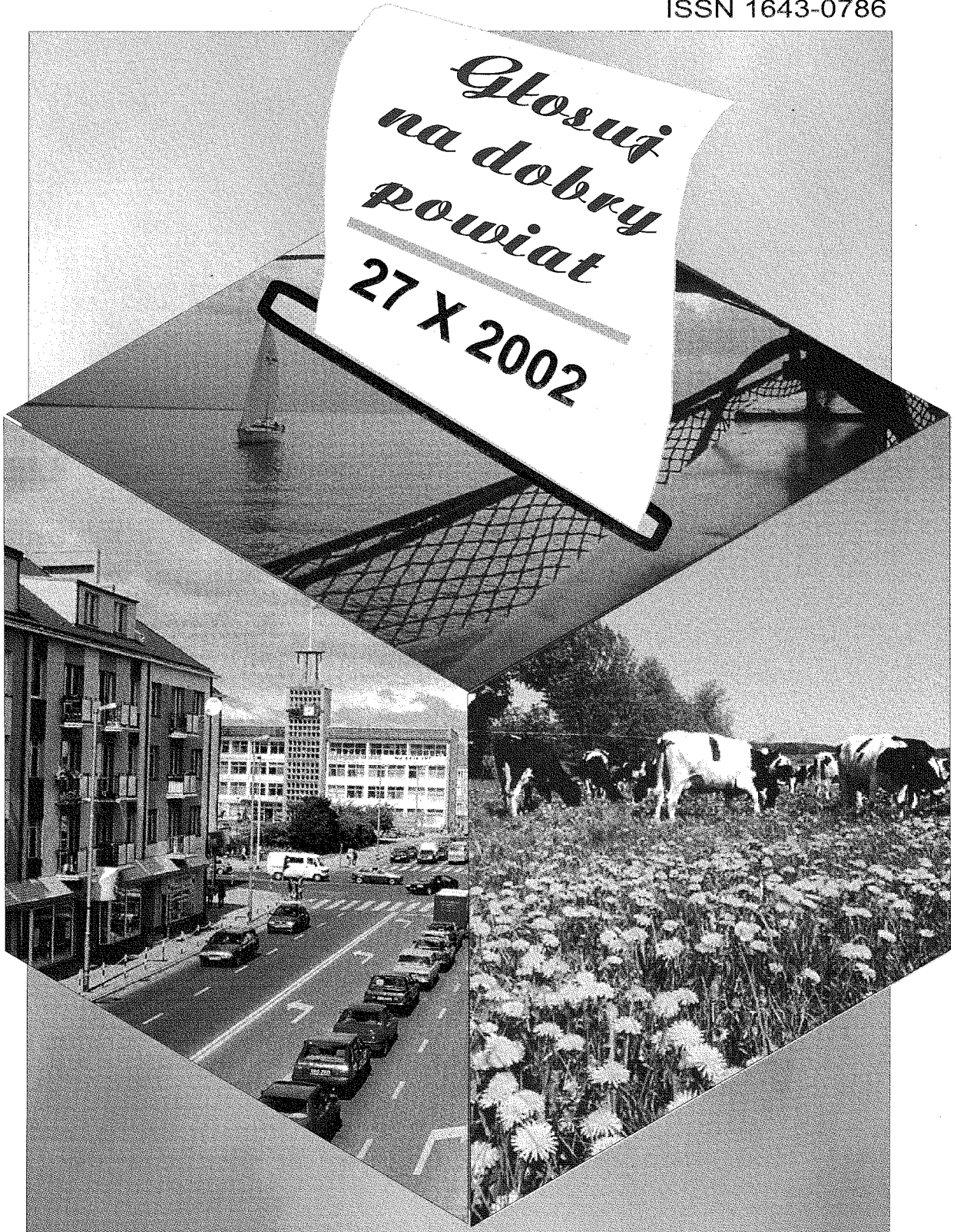
Polanów



Sianów



Świeszyno



## Wewnątrz:

- ▶ Rada Powiatu 1998-2002
- ▶ Starostwo I kadencji
- ▶ Częściej "za" niż "przeciw"

- ▶▶ Kroniki gmin
- ▶▶ Jest takie miejsce...
- ▶▶ Zaślubiny z morzem
- ▶▶ "Nieziemska dla Ciebie..."

Na trasie gry terenowej „Tam i z powrotem” - cenne porady od Królowej Elfów



Dzieci poznawały tajniki powstawania miodu oraz oglądały stare urządzenia rolnicze

## Urodziny Bilba Bagginsa w Sierakowie Sławińskim

21 września odbyły się "Urodziny Bilba i Froda". Udział w imprezie szkolnej wzięli uczniowie ze Szkoły Podstawowej w Duno-  
wie, Konikowie, Niedalinie, Sławnie, Lejkowie i Sierakowie. Organizatorem imprezy była Szkoła Podstawowa w Sierakowie, Politechnika Koszalińska i Szkoła Wyobraźni w Koszalinie... (czytaj str. 19)



Na terenie gry terenowej - wizyta w Krainie Czarownic

## W numerze:

● Radni powiatu 1998 - 2002	4-5
● Komisje ludzkich spraw	6
● Częściej „za” niż „przeciw”	7
● Starostwo pierwszej kadencji	8
● Głosowanie	9
● Sesja bilansu. Spotkanie nad wodą. My w Sejmie	10
● Kroniki gmin:	
>Będzino	11
>Biesiekierz	12
>Bobolice	13
>Koszalin	14 - 15
>Manowo	16
>Mielno	17
>Polanów	18
>Sianów	19
>Świeszyno	20
● Jest takie miejsce	21
● Zaślubieni z morzem	22
● Jest odzew! VII Kongres Regionalnych Towarzystw Kultury	23
● Najważniejsze wyzwanie	24
● Życiorysy przedwojenne	25
● Na bezprawie Trybunał w Strasburgu. Kluby sportowe powiatu	26
● Strona dla najmłodszych	27

## Gazeta Ziemska

Miesięcznik Samorządowy  
Powiatu Koszalińskiego

## Wydawca:

Starostwo Powiatowe,  
Koszalin, ul. Raclawicka 13

## Rada Redakcyjna:

Eugeniusz Kic, Zdzisław Pawłowski,  
Edward Wojtalik, Henryk Pacjan,  
Piotr Gómiak, Zbigniew Stefański,  
Ryszard Wątroba,

## Zespół Redakcyjny:

Jerzy Banasiak, Barbara Bawiec,  
Hilary Kubsch, Zbigniew Michta (redak-  
tor naczelny),

## Druk:

Wydawnictwo "Feniks",  
Koszalin, Zwycięstwa 137,  
tel. 3 427 921 w. 274.  
Fot. na 1 str. okładki: Kazimierz Ratajczyk

## Dobremu powiatowi - dobra Rada



**T**o, co przekazujemy nowej Radzie i nowemu Zarządowi Powiatu - to przede wszystkim dobrze zorganizowany, choć nie najlepiej uposażony Powiat Koszaliński.

Cztery lata temu dysponowaliśmy wyobrażeniami i ustawą samorządową, co nie zawsze szło w parze. Nie znaleźliśmy się na tyle, żeby zgodnie i realnie planować dziś i choćby najbliższe jutro.

A trzeba było.

Dziś - mam nadzieję - w dobre ręce przekazujemy wiedzę i doświadczenie o skromnych wprawdzie, ale istotnych możliwościach finansowych. Nauczyliśmy się rozsądnie gospodarować powiatowym budżetem, a zwłaszcza tymi jego składnikami, które dotyczą ograniczania skutków bezrobocia i szeroko pojętej pomocy społecznej. Tego nie musimy uczyć się od początku, nierzadko metodą prób i błędów, co wymaga czasu i zdolności przewidywania skutków każdej, nawet indywidualnej decyzji.

Znamy i to dokładnie obszary i miejsca, ludzi je zamieszkujących, gdzie wymagana jest szczególna odpowiedzialność i troska. Tu potrzeba kontynuacji, odważnego, zarazem rozważnego myślenia, bez groźących niewypałem eksperymentów. Najszlachetniejsze bowiem intencje nie spełnią się, jeśli nie będą poddane rygorowi rzeczywistych możliwości.

To po pierwsze. A dalej.

Kontynuacji wymaga zarówno stabilność jak i rozwój pomocy medycznej, realizowanej przez już znormalizowane Pogotowie Ratunkowe, ale także przez będący w trakcie organizacji system zintegrowanego ratownictwa medycznego.

Kontynuacji potrzebuje oświata, zarówno podstawowa jak i gimnazjalna, licealna czy ponadlicealna. Troską nie tylko dyrekcji, ale i władz powiatu pozostaje Centrum Kształcenia Ustawicznego w Boninie, łącznie z funkcjonującym tu punktem szczecińskiej Akademii Rolniczej. To nie jest tylko kwestia warunków pracy nauczycieli, ale takiej organizacji sieci szkół, która każdemu dziecku zapewni równe szanse i nie pogubi talentów.

Nie tylko kontynuacji, ale i czujności potrzeba tam i wtedy, gdzie i kiedy próbuje się ograniczać bądź likwidować instytucje i placówki, niezbędne do funkcjonowania powiatu. Kilka z nich obroniliśmy, nie znaczy to wcale, że resztę można oddać bez walki. To jedno z ważnych doświadczeń i przesłań na nową kadencję.

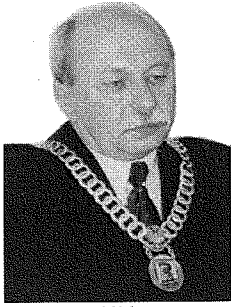
Równie ważna pozostaje współpraca powiatu z gminami, polegająca m. in. na wspieraniu i promowaniu ich możliwości rozwojowych. Sprawdziliśmy to na przykładzie Polanowa, kolej na inne gminy, które dzięki temu doświadczeniu mogą uniknąć błędów, skorzystać mogą natomiast z szans.

Nawiązaliśmy znajomość, przekształcającą się we współpracę z niemieckimi i francuskimi partnerami. Jesteśmy po pierwszych kontaktach gospodarczych z Białorusią. Nie można lekceważyć tych dokonań, nawet jeżeli jeszcze w tej chwili nie są zbyt owocne.

Przekazujemy sobie ważne opracowania i dokumenty. Strategię rozwoju powiatu, równie dalekosiężne zamiary dotyczące polityki społecznej i aktywizacji gospodarczej ograniczającej ciągle wysoki poziom bezrobocia. Nie ulega wątpliwości, że powiat potrzebuje nowych impulsów. Nie można jednak zanegować praktycznego, często osobistego doświadczenia dotychczasowych gospodarzy powiatu, bez którego nowa kadencja straciłaby na tempie niezbędnych działań, dokonywanych już z marszu.

Za to, co wspólnie zrobiliśmy dla naszego powiatu - serdecznie dziękuję wszystkim samorządowcom i pracownikom samorządowej administracji. Mieszkańcom "małej Ziemi Koszalińskiej" równie serdecznie życzę, żeby ich życie stało się łatwiejsze. W czym - jestem przekonany - pomoże wybór dobrej Rady dla dobrego powiatu.

**Zdzisław Pawłowski**  
Starosta Koszaliński

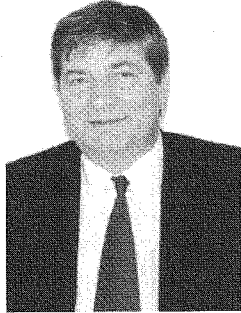


Eugeniusz Kić  
- Przewodniczący Rady Powiatu

# RADNI POWIATU 1998 - 2002



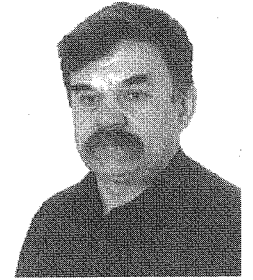
Anita Alła Awstrie  
- wiceprzewodnicząca



Marian Hermanowicz  
- wiceprzewodniczący



Tomasz Czupajło



Ryszard Dudczak



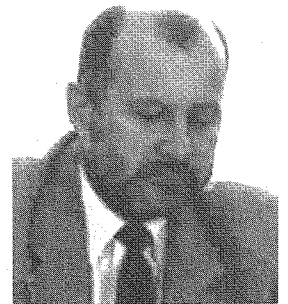
Jan Głodny



Elżbieta Góral



Jerzy Górski



Franciszek Klim



Józef Kokłowski



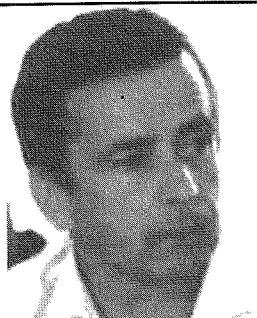
Wojciech Konieczny



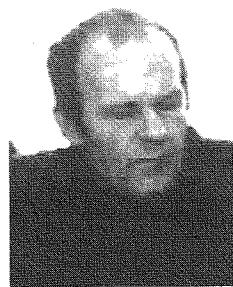
Jan Kowalewski



Bożena Kwolik Marcinkowska



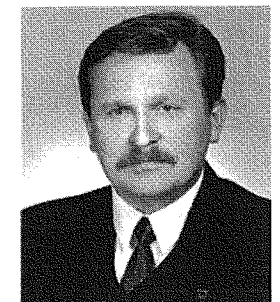
Tadeusz Miąsek



Krzysztof Smagała



Ryszard Socha



Zbigniew Stefański

# RADNI POWIATU 1998 - 2002



Franciszek Szczepanik



Janina Tytanicz

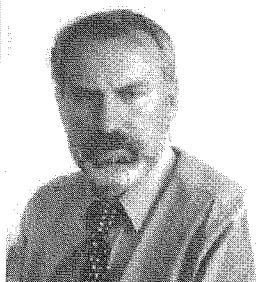
Ryszard Rawski  
zmarł w trakcie  
kadencji



Andrzej Walesiak



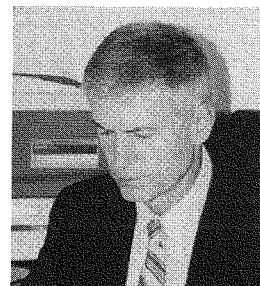
Ryszard Wątroba



Edward Wojtalik  
- starosta do 09.01



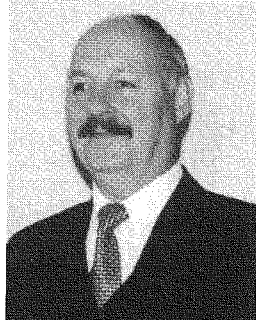
Zdzisław Pawłowski  
- starosta od 09.01



Ryszard Osiowy  
- wicestarosta



Przemysław Zieliński



Józef Niwiński



Józef Paluszek



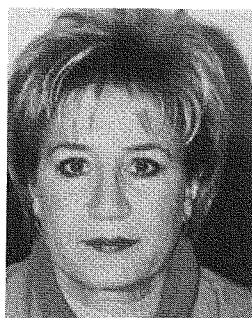
Henryk Zabrocki



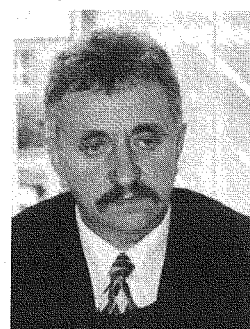
Jan Żwirbla



Mirosława Zielony



Irena Osos - skarbnik



Zbigniew Sawicki - sekretarz

## Zarząd Powiatu

# Komisje ludzkich spraw

Nim projekt uchwały trafił na sesję, opiniowała go właściwa branżowa komisja. Komisje analizowały też sytuację gospodarczo-społeczną w powiecie.

## Komisja Statutowa

Przewodniczący - Jerzy Górski

Członkowie:

- Karol Banaśkiewicz
- Józef Niwiński
- Józef Kokłowski
- Andrzej Walesiak

Jerzy Górski: *"Dużo pracy nad Statutem Powiatu, regulaminem Rady, projektami organizacyjnymi Starostwa. A także, każdorazowo przed sesją, nad projektami uchwał. Każdy z tych dokumentów zyskał aprobatę Rady."*

## Komisja ds. Społecznych i Rodziny

Przewodniczący - Anita Awstric

Wiceprzewodniczący - Henryk Zabrocki

Członkowie:

- Krzysztof Smagała
- Przemysław Zieliński
- Ryszard Dudczak

Anita Awstric: *"Gdzie jak gdzie, ale w polityce społecznej trzeba było wielu rzetelnie zaopiniowanych decyzji. Restrukturyzacja Domu Dziecka, utworzenie rodzin zastępczych i pogotowi rodzinnych, reorganizacja domów pomocy społecznej, organizowanie ognisk środowiskowych, Ośrodka Adopcyjnego - wreszcie przyjęcie Strategii polityki społecznej. Trudne, ludzkie sprawy, ale jest postęp."*

## Komisja Ochrony Zdrowia

Przewodniczący - Przemysław Zieliński

Wiceprzewodniczący - Anita Awstric

Sekretarz - Franciszek Szczepanik

Członkowie:

- Józef Niwiński
- Tadeusz Miąsek

Przemysław Zieliński: *"Na porządku obrad były konkretne sprawy funkcjonowania służby zdrowia, częstokroć nierozdzielne ze sprawami rodziny, dzieci, podopiecznych ośrodków pomocy społecznej. Jednym z efektów jest powiatowa strategia ochrony zdrowia."*

## Komisja Rozwoju Gospodarczego, Budżetu i Finansów

Przewodniczący - Janina Tytanicz

Wiceprzewodniczący - Henryk Zabrocki

Członkowie:

- Jan Żwirbla
- Ryszard Dudczak
- Tomasz Czupajło

Janina Tytanicz: *"Analizowaliśmy i opiniowaliśmy projekty, a następnie wykonanie budżetu, szczególną uwagę zwracając na racjonalne spożytkowanie publicznych finansów. W związku z budżetem, ale i obok niego podejmowaliśmy problemy gospodarczej aktywizacji powiatu. Daliśmy - myślę - niezły początek dalszym pracom w tym zakresie."*

## Komisja Oświaty

Przewodniczący - Józef Kokłowski

Wiceprzewodniczący - Janina Tytanicz

Członkowie:

- Mirosława Zielony
- Ryszard Wątroba
- Andrzej Walesiak

Józef Kokłowski: *"Opiniowaliśmy budżet powiatu ze szczególnym uwzględnieniem oświaty, kandydatów do nagród Starosty, projekty zmian w placówkach oświatowych. Nasze opinie i wnioski traktowano poważnie. Były skuteczne."*

## Komisja Rewizyjna

Przewodniczący - Andrzej Walesiak

Wiceprzewodniczący - Danuta Kwolik-Marcinkowska

Sekretarz - Jerzy Górski

Członkowie:

- Franciszek Szczepanik
- Karol Banaśkiewicz

Andrzej Walesiak: *"Przeprowadzaliśmy kontrole problemowe i doroczne, zwłaszcza dotyczące gospodarki budżetem, celowości wydatków. Komisja była, w pewnym sensie, uszami, oczami i sumieniem Rady."*

## Komisja Praworządności i Bezpieczeństwa Publicznego

Przewodniczący - Franciszek Klim

Sekretarz - Józef Niwiński

Członkowie:

- Konieczny Wojciech
- Jerzy Górski
- Tadeusz Miąsek

Franciszek Klim: *"Zajmowaliśmy się stanem bezpieczeństwa w powiecie i w mieście, do tego celu powołując wspólną komisję. Ocenialiśmy - z wnioskami - stan i funkcjonowanie Policji, Straży Pożarnej, Pogotowia Ratunkowego. Myślę, że z niezłymi rezultatami."*

## Komisja ds. Rolnictwa, Leśnictwa i Ochrony Środowiska

Przewodniczący - Karol Banaśkiewicz

Wiceprzewodniczący - Jan Głodny

Członkowie:

- Elżbieta Góral
- Ryszard Socha
- Franciszek Klim

Karol Banaśkiewicz: *"Nic, co dotyczy rolnictwa i ochrony środowiska nie było nam obce. Zagospodarowanie budynków i zieleni po byłych pegeerach, przebieg skupu zboża w PZZ Stośław, stan sanitarny powiatu, melioracje, renty strukturalne w rolnictwie - to tylko niektóre z trudnych problemów wsi."*

## Komisja Infrastruktury, Planowania Przestrzennego i Gospodarki Nieruchomościami

Przewodniczący - Bożena Kwolik-Marcinkowska

Członkowie:

- Kowalewski Jan
- Ryszard Socha
- Marian Hermanowicz
- Jan Żwirbla

Bożena Kwolik-Marcinkowska: *"Infrastruktura powiatu wymagała i wymaga dbałości, szczególnie o drogi. Pieniądzy ciągle mało, trzeba było wybierać. Zakreśliliśmy plan robót drogowo - mostowych na lata 2000 - 2005. Opiniowaliśmy też gospodarkę mieniem powiatu."*

## Komisja Kultury, Turystyki i Sportu

Przewodniczący - Jan Głodny

Wiceprzewodniczący - Ryszard Wątroba

Sekretarz - Józef Kokłowski

Członkowie:

- Krzysztof Smagała
- Zbigniew Stefański

Jan Głodny: *"Skromnie, na miarę realnych możliwości"*

**Statystycznie praca Rady Powiatu wygląda tak:**

- 28 sesji,
- 284 uchwały, zatem średnio 10 uchwał na jednej sesji.

Uchwała uchwał nierówna, choć każda z nich miała swoje formalne, sprawcze uzasadnienie. Bez woli Rady (jej większości) nie można było 10 listopada 1998 roku wybrać Starosty - **Edwarda Wojtalika**, ani 29 października 2001 roku jego następcy - **Zdzisława Pawłowskiego**. Wybór starosty związany był z powołaniem Zarządu Powiatu, co również znajduje się w niezwykłych kompetencjach Rady. Starosta wraz z Zarządem są bowiem wykonawcami uchwał, odpowiadają za ich realizację.

Prawem i obowiązkiem Rady jest udzielanie Zarządowi absolutorium (potocznie - skwitowania) za realizację budżetu, Powiat Koszaliński, jak każdy, nie był zasobny. Wysokość rocznego budżetu wahała się w granicach 35 - 44 mln złotych. Od 3 do 5 procent wynosiły dochody własne, cała reszta pochodziła z subwencji i dotacji państwa, z góry przeznaczonych na określone cele (subwencja drogowa, oświatowa, na "aktywne zwalczanie bezrobocia" itp.). Nie zdążyło się, żeby radni koszalińscy zakwestionowali gospodarkę samorządowymi finansami - każdorazowo udzielili Zarządowi uzasadnionego absolutorium.

**Wcale nie na marginesie trzeba zaakcentować, że odmowa udzielenia absolutorium prowadziła w konsekwencji do odwołania Starosty, a wraz z nim Zarządu.**

Prawem i powinnością Rady było uchwalanie budżetu na nadchodzący rok, co - z reguły - odbywało się w grudniu. Wobec ogromu potrzeb społecznych dyskusje, poprzedzające podjęcie uchwały, były burzliwe, ale, co warto podkreślić, niezłośliwe. Radnym powiatu udało się przezwyciężyć polityczne różnice i animozje, dzięki czemu trudno było radykalnie przeciwstawić się realnemu budżetowi, jeśli już to wstrzymaniem się od głosu. Może i dlatego, że przestrzegając surowych zasad oszczędnej gospodarki publicznym groszem, samorząd a zwłaszcza Zarząd, nie pozwalały sobie na łamanie dyscypliny finansowej, ani tym bardziej - rozrzutność.

Prawem i obowiązkiem Rady było formalne powołanie jednostek organizacyjnych Starostwa. 20 stycznia 1999 roku powołano, jako pierwszą, Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie. W miarę upływu czasu okazywało się jak ważną rolę ma ono do odegrania. Na Centrum spadła odpowiedzialność za funkcjonowanie domów pomocy społecznej, domów dziecka, rodzin zastępczych, pogotowia opiekuńczych. Te i inne składniki odpowiedzialności legły u podstaw decyzji Rady 20 czerwca 2000 roku upoważniającej Zarząd do opracowania **"Powiatowej Strategii Roz-**

**wiązywania Problemów Społecznych"**. Przyjęto ją 5 kwietnia 2002 roku.

Koniecznością stało się opracowanie nie tylko cząstkowej, ale całościowej Strategii rozwoju powiatu. Wola

## Kadencja 1998 - 2002

# Częściej "za" niż "przeciw"

Rady 30 czerwca 1999 roku uchwalono koncepcję, uwzględniającą zarówno już istniejącą koncepcję zachodniopomorską jak i wcześniejsze powiatowe opracowania. Radni różnie postrzegali powiat roku 2006, bo tej granicznej daty sięgała "Strategia". Optymistycznie i pesymistycznie. Ostatecznie przeważył tzw. zdrowy rozsądek, dyktujący aktywizację gospodarczą, zracjonalizowaną pomoc społeczną, szanse rolnictwa i wsi, zwłaszcza tej popegeerowskiej.

Jednym z kolejnych, niezbędnych uzupełnień powiatowej "Strategii" stał się przyjęty 21 września 2002 roku **"Program przeciwdziałania bezrobociu"**, zredagowany przy walnym współudziale Powiatowego Urzędu Pracy, neuralgicznej jednostki organizacyjnej Starostwa.

Starostwo nie może być twórcą zakładów pracy, może natomiast realnie wpłynąć na kondycję już istniejących i tych, które dopiero mają powstać. Realnie to znaczy np. poprzez politykę finansowych, choćby okresowych ulg, organizowanie Funduszu Gwarancji Kredytowych, co jest jeszcze do wykonania.

Podczas ostatniej, 28 sesji, radny

**Pan  
Eugeniusz Kić  
Przewodniczący  
Rady Powiatu Koszalińskiego**

**Szanowny Panie Przewodniczący!**

Na Pana ręce składam wyrazy uznania oraz gratulacje dla całej Rady Powiatu Koszalińskiego za dokonania w dziedzinie profilaktyki społecznej i opieki nad dzieckiem.

Koniec kadencji samorządu terytorialnego jest także dla nas - organizacji o zasięgu krajowym - okresem podsumowań i ocen tego, co w ciągu ostatnich czterech lat na terenie całego kraju zrobiono w dziedzinie pomocy dzieciom z grupy ryzyka społecznego, zaniedbanym, niedostosowanym, zagrożonym sieroctwem społecznym.

Na tle tych analiz powiat koszaliński zapisuje się wymiernymi osiągnięciami. Dzięki przychylności pracującej pod Pana kierunkiem Rady i konsekwentnie realizowanego

**Jan Głodny** trafnie oddał działania radnych, stwierdzając, że ostatecznie zwyciężyły racje powiatu. Co nie znaczy, podkreślił, że nie brano pod uwagę lokalnych uwarunkowań gmin.

Wobec tych organizacyjno - finansowo - koncepcyjnych prac Rady Powiatu, elementem cokolwiek zdobniczym mogło się wydać ustanowienie herbu i flagi powiatu. Temat wywołał dyskusję, chwilami namiętne, wielokrotnie był "wprowadzany" pod obrady sesji, by wreszcie (także po opiniach Komisji Heraldycznej w Warszawie), zyskać aprobatę Rady. Po raz pierwszy znalazł się w porządku obrad 25 lutego 2000 roku, ostateczną wersję zatwierdzono 25 kwietnia 2001 roku.

Każda nie tylko wiążąco uchwałała. Wyrażała również, zdecydowanie i jednomyślnie swoje stanowisko wobec zamierzonych likwidacji instytucji i placówek o znaczeniu ponadlokalnym.

Tak opowiedziano się za odtworzeniem Województwa Środkowopomorskiego, za utrzymaniem placówek obsługi rolnictwa (np. Oddziału Instytutu Hodowli i Aktywizacji Roślin w Boninie), co przyniosło przynajmniej połowiczny skutek.

Każdy radny ma prawo dokonać szczerej, osobistej oceny swojej pracy w Radzie Powiatu. To prawo ma również, a może przede wszystkim, wyborca. **Godzi się jednak zauważyć, że sesje Rady właściwie nigdy (poza pierwszymi w kadencji) nie stały się areną bezwzględnych walk wewnętrznych, czy też popisem demagogii. W takiej atmosferze łatwiej było o porozumienie, o stanowienie lokalnego prawa, sprzyjającego nowemu, młodemu powiatowi.**

**To doświadczenie, ta postawa nie jest do odrzucenia w chwili, w której stanowi się samorząd nowej kadencji.**

**Zbigniew Michta  
Rzecznik Starostwa**

programu pod nazwą "Powiatowa Strategia Rozwiązywania Problemów Społecznych" powstała sieć nowoczesnych, dostosowanych do wymogów reformy, placówek opiekuńczo-wychowawczych, a w tym: do 14 wzrosła liczba środowiskowych ognisk wychowawczych, zorganizowano ośrodek adopcyjno-opiekuńczy, dwa rodzinne pogotowia opiekuńcze.

Cieszymy się, że szczególnie zaufaniem Rada obdarzyła Krajowy Komitet Wychowania Resocjalizującego i Towarzystwo Przyjaciół Dzieci, jako niepublicznych partnerów realizujących wspólnie trudne społecznie zadania.

Wyrażam przekonanie, że trud pracy dla dobra dzieci przyniesie pożytek adresatom oraz satysfakcję wszystkim, którzy się do niej przyczynili.

Życząc dalszych sukcesów, pozostaję z poważaniem

**Przewodniczący  
mgr Wiesław Kołak**

**Między urzędem a petentem**

# Starostwo pierwszej kadencji

Starostwo Powiatowe w Koszalinie powstało w wyniku reformy administracyjnej kraju i zaczęło funkcjonować 1 stycznia 1999 r. Z tym dniem przejęto kompetencje Urzędu Rejonowego oraz część kompetencji Urzędu Wojewódzkiego.

Zadania, jakie powiat otrzymał do realizacji, zmuszały do powołania nowych jednostek organizacyjnych, takich jak Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie, Powiatowy Zarząd Dróg czy Powiatowy Ośrodek Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej, a także wydziałów i samodzielnych stanowisk. Część wydziałów zajmuje się bezpośrednio obsługą petentów są to: Wydział Komunikacji i Dróg, Wydział Architektury i Budownictwa, Wydział Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Gospodarki Nieruchomościami. Takie wydziały jak Wydział Finansów czy Wydział Organizacyjny, a także samodzielne stanowiska zostały powołane do prawidłowego funkcjonowania Starostwa oraz podległych mu jednostek organizacyjnych.

## Nowością jest stanowisko Rzecznika Konsumentów.

Rzecznik Konsumentów rozpoczął pracę w 2000 roku. W czasie niespełna trzech lat pomógł w trudnych, skomplikowanych sprawach ponad 1100 poszkodowanym petentom.

Rozpoczynając pracę w styczniu 1999 r. Starostwo zatrudniało 132 pracowników. Obecnie jest zatrudnionych tylko 68 osób, a zakres pracy znacznie się zwiększył. I tak np. Wydział Ochrony Środowiska Rolnictwa i Gospodarki Nieruchomościami rozpatrzył w okresie 4 lat ponad 6 tys. spraw, wydając prawie 5,5 tys. decyzji administracyjnych. W wydziale jest zatrudnionych 8 osób. Najistotniejsze sprawy załatwiane w wydziale to pozwolenia wodno-prawne, gospodarowanie mieniem Skarbu Państwa i mieniem komunalnym powiatu.

Wydział Komunikacji i Dróg w okresie czterech lat funkcjonowania Starostwa wydał prawie 50 tys. decyzji administracyjnych (48871 na dzień 30.09.2002 r.) w tym ponad 14 tys. dowodów rejestracyjnych oraz 7315 praw jazdy. Zatrudnionych jest 9 pracowni-

ków. Cały czas staramy się usprawnić obsługę interesantów.

Wydział Architektury i Budownictwa rozpatrzył 15,5 tys. spraw oraz wydał 5,4 tys. decyzji administracyjnych. W wydziale jest zatrudnionych 10 pracowników. Wprowadzony z dniem 1 stycznia 1999r. podział administracji publicznej działającej w sferze budownictwa na organy administracji architektoniczno-budowlanej i organy nadzoru budowlanego, został dokonany bez zrozumienia problemów występujących w budownictwie. Założeniem było dokonanie rozdziału państwowego nadzoru budowlanego od funkcji administracyjno-prawnych dotyczących nadawania prawa, czyli wydawania pozwoleń na budowę. Organy administracji architektoniczno-budowlanej i nadzoru budowlanego działają w ramach administracji publicznej zespolonej, przy czym te drugie w formie wydzielonych inspektorów.

Wzajemne zależności utworzonych tak organów nie są czytelne i nie ułatwiają właściwego wykonywania obowiązków administracji publicznej działającej w sferze budownictwa.

Należy stwierdzić, iż niezmiernie istotny wpływ na ilość spraw prowadzonych przez Wydział ma świadomość społeczeństwa, a także zmiany przepisów prawa. Na przykład przepisy związane z ulgą budowlaną, nowe prawo ochrony środowiska, przepisy związane z inwestycjami w sferze prowadzonej działalności gospodarczej, powodowały masowy napływ spraw w krótkim czasie, powodując napięcia oraz niezadowolenia petentów z odległych terminów załatwiania spraw.

Starostwo boryka się z brakiem środków na zakup komputerów najnowszej generacji. Sprzęt ten szybko się starzeje. Takie wydziały jak Komunikacja i Drogi, czy Architektura i Budownictwo muszą pracować na sprzęcie najwyższej klasy, pozwala to na bezawaryjną pracę i zwiększenie wydajności obsługi. Mu-

szą mieć dostęp do Internetu i programu LEX, by na bieżąco śledzić zmiany przepisów prawa i szybko kontaktować się z innymi organami administracji.

Zarząd Powiatu Koszalińskiego pracuje od momentu powołania tj. od listopada 1998r. W czasie swojej kadencji rozpatrzył tysiące spraw i podjął 365 uchwał. Posiedzenia Zarządu powiatu odbywają się regularnie raz w tygodniu, a uczestniczą w nich oprócz członków Zarządu również osoby zainteresowane rozpatrywanymi problemami. Zarząd spotykał się na wspólnych posiedzeniach z zarządami gmin, które wyraziły chęć współpracy. Były to Zarządy gmin Polanów i Bobolice. Zarząd powiatu wraz z Zarządami gmin rozwiązywał problemy dotyczące wspólnych spraw. Na wspólnych spotkaniach np. uzgodniono współpracę szkół podstawowych i gimnazjów w tych gminach z Powiatową Poradnią Pedagogiczno Psychologiczną, wspólne imprezy popularyzujące przystąpienie Polski do Unii Europejskiej (Dni Europy - dwie edycje w Polanowie), czy rozwiązywanie problemów bezrobocia w gminach.

Od 2 listopada 2001 roku jestem sekretarzem Powiatu. W zakresie moich obowiązków mieści się przede wszystkim odpowiedzialność za sprawne funkcjonowanie powiatowych jednostek organizacyjnych. Nie twierdzę, że jest ono idealne i przez każdego petenta życzliwie odbierane.

Przejmując stanowisko po **Ryszardzie Osiowym** (obecny wicestarosta), zastałem czytelną strukturę i skorygowane poprzednim doświadczeniem obszary obowiązków. Ich realizacja wymaga jednak, co zrozumiałe, codziennej współpracy z wydziałami i pracownikami Starostwa. Wymaga też systematycznej kontroli.

Zarząd Powiatu analizował i opiniował funkcjonowanie każdej jednostki organizacyjnej, niektórych - szczególnie wrażliwych społecznie - wielokrotnie. Podejmowane w wyniku "męskich" rozmów decyzje zmierzały do stworzenia warunków umożliwiających rzetelne spełnianie obowiązków administracyjnych. Nie obeszło się bez zmian osobowych, jeśli stwierdzono zaniedbania i brak dyscypliny.

**Taki organizm jak Starostwo, którego statuty uległy korektom, również w wyniku nowelizacji ustaw, ma za sobą dopiero pierwszą, trudną kadencję. Każde, zarówno dobre jak i złe, doświadczenie, przysłało się do ustanowienia reguł skuteczności i życzliwości wobec mieszkańców powiatu.**

**Zbigniew Sawicki**  
Sekretarz Powiatu



Wybory do rad gmin, rad, powiatu, sejmiku wojewódzkiego oraz wybory wójtów, burmistrzów i prezydentów miast odbędą się w dniu 27 października 2002 r.

## GŁOSOWANIE:

**Wybory do rady powiatu, sejmiku wojewódzkiego, rady miasta Koszalina.**

Na karcie do głosowania (do rady powiatu - kolor żółty, do sejmiku wojewódzkiego - kolor niebieski, do rady miasta - kolor biały) będą umieszczone listy kandydatów na radnych. Głosować można tylko na jedną listę, stawiając znak "X" w kratce z lewej strony obok nazwiska jednego z kandydatów z tej listy, przez co wskazuje się jego pierwszeństwo do otrzymania mandatu. Postawienie znaku "X" w kratce obok nazwiska kandydatów z różnych list lub niepostawienie znaku "X" w żadnej kratce powoduje, że głos będzie nieważny.

**Wybory do rady gminy (poniżej 20 tys. mieszkańców)**

Na karcie do głosowania (kolor biały) będą umieszczone listy kandydatów na radnych.

Głosować można najwyżej na tylu kandydatów ile mandatów jest w danym okręgu wyborczym, stawiając znak "X" w kratce (kratkach) z lewej strony obok nazwiska (nazwisk) kandydata(ów).

Postawienie znaku "X" w większej ilości kratek niż jest mandatów w da-

nym okręgu wyborczym lub niepostawienie znaku "X" w żadnej kratce powoduje nieważność głosu.

**Wybory wójta, burmistrza i prezydenta miasta (wybory bezpośrednie)**

Na karcie do głosowania (kolor różowy) będą umieszczone nazwiska i imiona kandydatów w kolejności alfabetycznej. Pod nazwiskiem kandydata będzie umieszczona nazwa lub skrót nazwy komitetu wyborczego, który zgłosił kandydata. Głosować można tylko na jednego kandydata, stawiając znak "x" w kratce z lewej strony obok jego nazwiska. Postawienie znaku "x" w kratce obok nazwisk dwóch lub więcej kandydatów albo niepostawienie znaku "x" w żadnej kratce powoduje nieważność głosu. Za wybranego na wójta uważa się tego kandydata, który w głosowaniu otrzymał więcej niż połowę ważnie oddanych głosów. Jeżeli żaden z kandydatów nie otrzymał określonej w ust. I liczby ważnie oddanych głosów, czternastego dnia po pierwszym głosowaniu przeprowadza się ponowne głosowanie (II tura - 10 listopada). W ponownym głosowaniu wyboru dokonuje się spośród dwóch

kandydatów, którzy w pierwszym głosowaniu otrzymali największą liczbę ważnie oddanych głosów. W przypadku, gdy dwóch lub więcej kandydatów otrzyma tę samą liczbę głosów uprawniającą do udziału w ponownym głosowaniu, o dopuszczeniu kandydata do wyborów w ponownym głosowaniu rozstrzyga większa liczba obwodów głosowania, w których jeden z kandydatów otrzymał większą liczbę głosów, a jeżeli liczba tych obwodów byłaby równa - rozstrzyga losowanie przeprowadzone przez gminną komisję wyborczą.

**Starosty nie wybiera się w wyborach bezpośrednich!**

**Powiatowa Komisja Wyborcza w Koszalinie**

Przewodniczącym komisji jest sędzia Jacek Grześkowiak. Jej siedziba znajduje się w gmachu Starostwa Powiatowego w Koszalinie - ul. Raclawicka 13,75 - 620 Koszalin.

**Piotr Prywer**  
Dyrektor

Wydziału Organizacyjnego

## Podział powiatu koszalińskiego na okręgi wyborcze

Nr okręgu wyborczego	Granice okręgu wyborczego Gminy	Liczba radnych wybieranych w okręgu wyborczym do rady powiatu
1	Będzino i Mielno	4 mandaty
2	Biesiekierz, Świeszyno i Manowo	5 mandatów
3	Bobolice	3 mandaty
4	Polanów	3 mandaty
5	Sianów	4 mandaty

## Sesja bilansu i pożegnań

Ostatnia, w tej kadencji, sesja Rady Powiatu Koszalińskiego podjęła trzy uchwały. Dwie z nich dotyczyły uzupełnień i przemieszczeń w budżecie, jedna powierzała województwu zachodniopomorskiemu koordynowanie rozkładów jazdy przewoźnikom transportu zbiorowego.

Radni przyjęli też do wiadomości informację starosty - **Zdzisława Pawłowskiego** o realizacji uchwał poprzedniej sesji i pracach Zarządu Powiatu. Wicestarosta - **Ryszard Osiowy** poinformował o zbyciu mienia powiatu (obiektu po byłej Wojewódzkiej Kolumnie Transportu Sanitarnego), dzięki czemu w najbliższych pięciu latach do budżetu powiatu wpłynie ponad 1,3 mln zł.

Radni scharakteryzowali też mijającą kadencję jako trudną, w dużym stopniu doświadczalną. Zarówno w ocenie **Henryka Zabrockiego** - przewodniczącego Klubu Radnych SLD jak i **Jana Głodnego** - przewodniczącego Klubu opozycyjnego przeważały, jako najważniejsze, racje powiatu.

Nowa Rada będzie liczyła 19 radnych.

Na jedno miejsce kandyduje 8 osób.

## Spotkanie nad wodą

4 i 21 września wznowiono po kilkuletniej przerwie zawody wędkarskie dla dzieci i dorosłych.

Organizatorem zawodów było Starostwo Powiatowe, Stowarzyszenie Gmin i Powiatów Pomorza Środkowego i Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Koszalinie.

Uroczystego otwarcia imprezy dokonał prezes Stowarzyszenia Andrzej Matyjaszek i Józef Węgrzynek z ODR. W obu imprezach uczestniczyło łącznie 96 zawodników z gmin powiatu koszalińskiego.

W zawodach wędkarskich dla dzieci drużynowo zwyciężyła gmina Manowo, w dalszej kolejności Bobolice i Biesiekierz. W kategorii indywidualnej wyróżniono nagrodami i dyplomami dziesięcioro dzieci. Wyróżnienia otrzymali: Sylwester Łęgowski, Mariusz Podawca, Krzysztof Laskowski, Kamil Obraszkiwicz, Krzysztof Mikołajczak, Andrzej Wołujewicz, Michał Sadowski, Przemysław Sułgostowski, Karol Wołujewicz z gminy Manowo oraz równocześnie Ryszard Waszkiewicz z Bobolic i Dominik Węgrzynek z Biesiekierza.

W zawodach dla dorosłych uhonorowano drużynowo pucharami w kolejności gminy: Koszalin, Manowo i Świeszyno, w kategorii indywidualnej: Mariana Wójcika, Sylwestra Łęgowskiego, Franciszka Torbińskiego, Ryszarda Bednarka, Andrzeja Stokowca i Zbigniewa Perkowskiego.

Po uroczystym wręczeniu nagród i pucharów organizatorzy zapewnili poczęstunek w postaci żołnierskiej grochówki i kiełbasek.

Spotkanie wędkarskie dla dzieci i dorosłych weszło w coroczny harmonogram imprez powiatowych.

*Józef Węgrzynek*

## Zwracamy się z prośbą ...

Zarząd Powiatu jest adresatem wielu prośb i wniosków o dofinansowanie przedsięwzięć podejmowanych przez różne organizacje, stowarzyszenia czy instytucje.

W ciągu września i pierwszej dekady października Zarząd Powiatu przeznaczył m. in.:

- 1 tys. zł - Stowarzyszeniu opiekującemu się kamiennymi i kręgami;
- 30 tys. zł (z Funduszu Ochrony Środowiska) gminie Polanów na remont ulicy Mokrej;
- 2 tys. zł - na remont kościoła w Zegrzu Pomorskim;
- 1 tys. zł - na remont zabytkowego kościoła prawosławnego w Koszalinie;
- 4 tys. zł - na remont zabytkowego kościoła w Jamnie;
- 1 tys. zł - na II Międzynarodowy Festiwal Zespołowej Muzyki Akordeonowej w Koszalinie;
- 600 zł - na organizację mistrzostw powiatu w sztafetowych biegach przełajowych;
- 500 zł - na zakup nagród dla Honorowych Dawców Krwi, mieszkańców powiatu;
- 500 zł - na organizację powiatowego piłkarskiego turnieju w Polanowie (organizator - Pogotowie Opiekuńcze).

## Radni SLD - dzieciom

Członkowie Klubu Radnych SLD z własnych składek przekazali 200 zł na dożywianie uczniów w Szkole Podstawowej w Bobolicach.

## MY W SEJMIE

13 września grupa młodzieży Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej z Koszalina i powiatu koszalińskiego była w Warszawie. Głównym celem tej wizyty było zwiedzanie Parlamentu Rzeczypospolitej Polskiej. Możliwość taką mieliśmy dzięki uprzejmości Edwarda Wojtalika Posła RP i Bogusława Wontora Posła RP - Przewodniczącego ZSMP, którzy byli opiekunami naszej grupy i zafundowali nam niemałe atrakcje. Spotkaliśmy wiele osób z pierwszych stron gazet - mieliśmy zorganizowane spotkanie z Wicemarszałkiem Senatu - Ryszardem Jarzembowskim, z prof. Jerzym Jaskiernią - posłem RP, przewodniczącym Klubu Parlamentarnego SLD, którzy przedstawili nam zasady funkcjonowania Sejmu oraz Senatu. Zaszczycił nas również swoją obecnością Minister Skarbu - Wiesław Kacz-

marek. Uczestniczyliśmy również w posiedzeniu Komisji Europejskiej i w obradach Sejmu. Pytaniom z naszej strony nie było końca, dotyczyły one m. in. zbliżających się wyborów samorządowych, integracji Polski z Unią Europejską. Na wszystkie uzyskaliśmy wyczerpujące odpowiedzi. Poznaliśmy życie naszych posłów i senatorów od kulis.

Jedno na pewno można powiedzieć, życie się toczy tam bardzo szybko, a pelen wrażeń pobyt w Warszawie na pewno jest kolejnym ciekawym doświadczeniem dla każdego z nas.

Na zakończenie chciałabym bardzo serdecznie podziękować posłom **Edwardowi Wojtalikowi i Bogusławowi Wontorowi**, za tak życzliwe przyjęcie naszej delegacji.

*W imieniu uczestników  
Barbara Bawiec*





## Zarząd opiniuje

26 września w Urzędzie Gminy Będzino odbyło się posiedzenie Zarządu, na którym zaopiniowano uchwały na sesję Rady Gminy, zaopiniowano też zmiany w planie przestrzennego zagospodarowania w gminach sąsiednich, to jest gm. Mielno, Biesiekierz, Ustronie Morskie i Koszalin - opinie są pozytywne.

## Rada uchwała

30 września odbyła się przedostatnia sesja Rady Gminy, na której zatwierdzono założenia społeczno - gospodarcze na rok 2003.

Radni wysłuchali oceny sytuacji w rolnictwie przedstawionej, przez przewodniczącego Komisji Rolnictwa i podjęli uchwały:

- w sprawie wprowadzenia zmian w budżecie gminy na rok 2002
- sprzedaży nieruchomości w Śmiechowie.

Z-ca Przewodniczącego Rady Gminy, Mieczysław Skrzypczak podziękował w imieniu rolników wójtowi Ryszardowi Sawiczowi za pomoc w organizacji i uruchomieniu dodatkowego skupu zbóż przez PZZ Stoistów.

Natomiast Wójt w imieniu zainteresowanych podziękował dyrektorowi PZZ Stoistów Albinowi Badowerowi za stworzenie możliwości skupu przez przedsiębiorstwo.

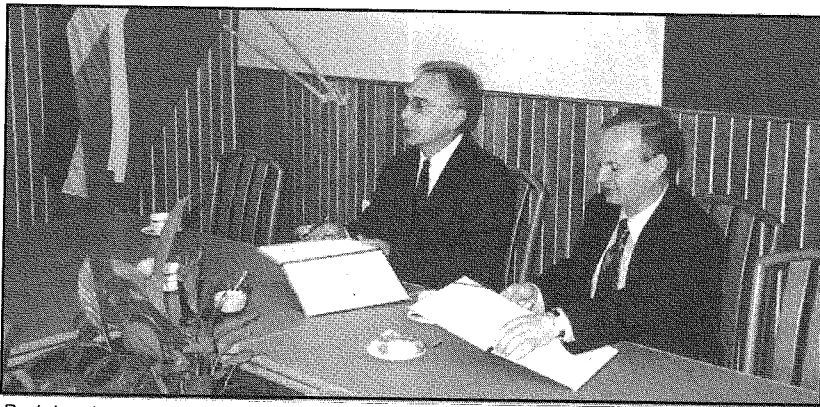
Ostatnia sesja Rady Gminy- uroczysta, podsumowująca 4-letni okres pracy odbyła się 8 października 2002r.

## Goście z Bieszczad

20 - 21 września Gmina Będzino gościła delegację z zaprzyjaźnionej Gminy Zagórz w Bieszczadach.

Delegacja - to burmistrz Gminy i Miasta, Członkowie Zarządu, pracownicy oświaty i przedstawiciele straży pożarnej. Celem wizyty było podpisanie porozumienia z Gminą Będzino, dotyczącego współpracy na różnych płaszczyznach. Delegacja zwiedziła: szkoły podstawowe i gimnazja, remizy strażackie, domy kultury. Pleśnię, gdzie gmina Będzino posiada 4,5 km dostępu do morza i odbyli rejs statkiem po Jeziorze Jamno.

Zakwaterowaniem, gościnnością i uprzyjemnieniem pobytu gości zajęła się straż pożarna z Mścic i władze Gminne.



Podpisanie umowy o współpracy

## Chórzystom i pływakom

Podobnie jak w latach ubiegłych, Zarząd Gminy w Będzinie przyznał środki na prowadzenie wszystkich zajęć dodatkowych w szkołach podstawowych i gimnazjach. Szczególnie satysfakcjonujące dla dyrektorów szkół jest to, że złożone przez nich zapotrzebowania zostały uwzględnione w 100%.

Dzięki tej decyzji uczniowie mogą rozwijać swoje zainteresowania w kołach przedmiotowych, artystycznych oraz sportowych. Szczególną preferencją objęto te formy działalności, które realizowane są od wielu lat np. zajęcia chóru przy szkole podstawowej i gimnazjum w Mścicach, czy cotygodniowe wyjazdy uczniów ze SP w Będzinie na basen.

## Rejestracja

7 - 9 października w Urzędzie Gminy w Będzinie odbyła się rejestracja przedpoborowych urodzonych w 1984r. Około 100 młodych ludzi odnotowało obecność na terenie naszej gminy, ale większość to uczniowie szkół średnich - techników, liceum bądź szkół zawodowych odraczanych od zasadniczej służby wojskowej.

## SZKOLNA OSTOJA PRZYRODY



Przy Szkole Podstawowej w Strachominie znajduje się Szkolna Ostoja Przyrody.

Szkola Podstawowa w Strachominie przystąpiła do wojewódzkiego konkursu ekologicznego "Szkolne Ostoje Przyrody". Tworzą ją dwa, liczące około 200 lat dęby, którym uczniowie szkoły nadali imiona bohaterów bajki Adama Mickiewicza pt. "Leszek i Mieszek".

Opiekę nad drzewami oraz wzgórzem, na którym rosną dęby, sprawują uczniowie szkoły przy czynnej pomocy rodziców.

Powołanie Szkolnej Ostoji Przyrody stworzyło szeroką płaszczyznę działania zarówno dla pedagogów jak i uczniów, w szczególności w dziedzinie ochrony środowiska. Są już też pierwsze wiersze napisane przez samych uczniów.

### Szkolna Ostoja Przyrody

*Szkolna ostoja przyrody  
to chluba naszej szkoły,  
To wzgórze z ogromnymi  
dębami naszymi,  
To one w czasie upałów  
dają nam skwer cienisty,  
Zimą zaś osłaniają nas  
od wiatrów porywistych.  
To one bają nam stare dzieje  
i skarby swe odsłaniają  
przed oczami naszymi.*

Marcin Marczak lat 10

### Kierownik USC

#### w Będzinie odnotowała:

urodzenia	- 3
zgony	- -
małżeństwa	- 5
migracje	- 18
dowody osobiste	- 39

Ośrodek Pomocy Społecznej we wrześniu udzielił pomocy - 285 rodzinom



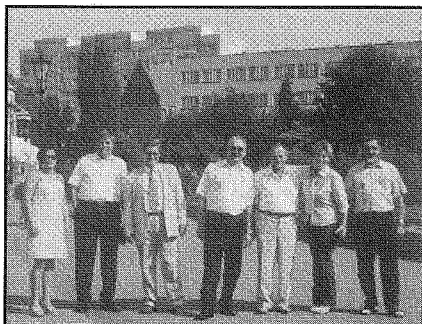
## Współpraca polsko-niemiecka

Jak już informowaliśmy naszych Czytelników, we wcześniejszych numerach "Gazety Ziemskiej"; od 2000 roku Gmina Biesiekierz współpracuje z niemieckim urzędem Barth-Land.

Trzyosobowa delegacja: **Bernd Weidenmüller, Hans-Jörg Voigt, Birgit Matysiak** w dniach 25 - 26 sierpnia przybyła do Biesiekierza.

25 sierpnia - obchodzono X-lecie Związku Miast i Gmin Dorzecza Parsęty. Wspólnie z naszymi gośćmi pojechaliśmy do Kołobrzegu. Po powitaniu uczestników rajdu rowerowego, udaliśmy się na kiermasz, gdzie między innymi swoje stoisko miał Dom Pomocy Społecznej z Nowych Bielic. Pod pieczęcią pani Jurgi, dzieci zaprezentowały wyroby ceramiczne.

Wieczorem odbyło się przedstawienie wodne (lasery + fontanna), które nie tylko na naszych gościach zrobiło ogromne wrażenie.



Nazajutrz pani **Matysiak**, odpowiedzialna w dziedzinie sportu i kultury, mogła podziwiać sekcję zapasów w Biesiekierzu i sekcję judo w Starych Bielicach (szczególne podziękowania dla pana Kubisia - trenera sekcji zapasów i pana Górczyńskiego - trenera sekcji judo oraz dzieci, które mimo wakacji, zechciały zaprezentować swoje umiejętności).

W Parnowie mogliśmy oglądać napisy strażaków podczas symulowanej akcji pożarnej.



I jak zwykle przy tego rodzaju wizytach nadszedł moment rozstania. Przy pożegnalnych uściskach dłoni, obiecano, że niemieccy strażacy przyjadą do Parnowa na gminne zawody strażackie.

## Informator wyborczy

Gminę podzielono na 10 okręgów wyborczych:

nr 1	Biesiekierz, Rutkowo	3 mandaty
nr 2	Gniazdowo, Cieszyn, Starki, Witolubie	1 mandat
nr 3	Kotłowo, Laski Koszalińskie	2 mandaty
nr 4	Kraśnik Koszaliński, Nosowo	1 mandat
nr 5	Nowe Bielice	1 mandat
nr 6	Parnowo, Parnówko	2 mandaty
nr 7	Parsowo	1 mandat
nr 8	Stare Bielice, Tatów	2 mandaty
nr 9	Świemino, Świeminko	1 mandat
nr 10	Warnino	1 mandat

Do 30 września zarejestrowano 50 kandydatów na radnych i 1 kandydata na wójta. Wybieramy 15 radnych i wójta.

## Z prac Rady Gminy i Zarządu:

Zarząd Gminy spotkał się dwukrotnie tj. 30 sierpnia i 15 września. Były to posiedzenia poświęcone omówieniu realizacji bieżących spraw Gminy, w tym najważniejsze to:

- przyjęcie informacji z wykonania budżetu za I półrocze 2002 r.
- zmiany w budżecie gminy na rok 2002 z tytułu zwiększenia dotacji celowej na wypłatę dodatków mieszkaniowych oraz dotacja na dofinansowanie dożywiania uczniów, sfinansowanie części wyprawki szkolnej;
- podwyższenie dodatku wiejskiego dla nauczycieli języków obcych zatrudnionych w szkołach podstawowych i gimnazjum,
- inne dotyczące bieżącej pracy Zarządu w zakresie gospodarowania mieniem komunalnym, w tym ustalenie warunków zbycia nieruchomości gruntowych.

**Zaopiniowano projekty uchwał przygotowane na sesję Rady Gminy.**

Ostatnia Sesja Rady Gminy mijającej kadencji odbyła się 10 października 2002 r. Główny temat to przedstawienie Radzie informacji z wykonania budżetu za I półrocze 2002 r. Czytamy w niej, iż dochody za 6 miesięcy br. wykonano na 4.239.069 zł. co stanowi 51,8 % w stosunku do planu, natomiast wy-

konanie budżetu gminy po stronie wydatków stanowi kwota 3.826.816,- zł. tj. 44,7 %. Wydatki inwestycyjne wykonano w 33,1 % w wysokości 300.084 zł.

Informacja o przebiegu wykonania budżetu za I półrocze br., w tym zadań z zakresu administracji rządowej przedłożona do RIO Szczecin Oddział Zamiejscowy Koszalin **uzyskała pozytywną opinię**. Przedstawiona dokumentacja sprawozdawcza nie budzi zastrzeżeń formalnych. Realizację dochodów i wydatków uznano za prawidłową

Inne materiały przygotowane na sesję to **projekty uchwał, które dotyczyły:**

- zmiany w budżecie gminy na rok 2002 z tytułu wydatków inwestycyjnych - gazyfikacja,
- wprowadzenia zwolnień w podatku od nieruchomości,
- zmniejszenia stałej opłaty o 30% za pobyt dziecka w Przedszkolu Gminnym w przypadku, gdy do przedszkola uczęszcza dwoje i więcej dzieci z rodziny,
- osiem projektów uchwał w sprawie zbycia nieruchomości w drodze bezprzetargowej,
- wydzierżawienia na 10 lat zbiornika wodnego (biotopu) o powierzchni 3,6 ha w Warninie,
- użyczenia Ochotniczej Straży Pożarnej w Warninie - Klubu wiejskiego w Warninie z przeznaczeniem na prowadzenie działalności statutowej i kulturalnej,
- lokalizacji targowiska na terenie Biesiekierza oraz zasad poboru i wysokości stawek opłaty targowej.



### Z prac Zarządu Miejskiego w Bobolicach

1. Zarząd przeprowadził rozmowy w sprawie chodnika przy ul. Fabrycznej w Bobolicach z Krajowym Zarządem Dróg Publicznych w Szczecinku. Ustalono, że Zarząd Krajowy przekaże materiały, a także dokumentację, a wykonanie zadania powierzono ZUK i O w Bobolicach.

2. Zarząd Miejski podpisał umowę ze Spółdzielnią Mieszkaniową "Jutrzenka" w Koszalinie w sprawie wykonania parkingu przy ul. Łazienkowej w Bobolicach.

**W chwili obecnej obie inwestycje są już prowadzone, efekty są widoczne.**

**Biblioteka Publiczna M i G Bobolice zaprasza mieszkańców gminy i turystów do zwiedzania nowo otwartej Izby Muzealnej.**

## Gorączka przedwyborcza

27 października odbędą się wybory samorządowe do rad gmin, powiatów, sejmików województw, a także bezpośrednio wybory wójtów i burmistrzów.

W naszej gminie Miejska Komisja Wyborcza zarejestrowała 93 kandydatów na radnych do Rady Miejskiej (15 radnych) i 5 kandydatów na burmistrza.

Komitety wyborcze (zarejestrowano 21) zgłosiły 96 kandydatów do składów obwodowych komisji wyborczych, z czego zarząd po przeprowadzeniu publicznego losowania wyłonił 9 komisji w 9-osobowych składach.

Porównując analogiczny okres poprzednich wyborów samorządowych, należy zauważyć bardzo duże zainteresowanie nadchodzącą kadencją. Można sobie w tym miejscu zadać pytanie - czy tak dużo chętnych do pracy w samorządzie, to chęć poprawienia warunków bytowych mieszkańców gminy, czy też chęć poprawienia swoich warunków bytowych? Skłaniałbym się w kierunku drugiego członu pytania.

Z moich obserwacji wynika, iż wielu kandydatów z 98-osobowego grona to ludzie bezrobotni, emeryci, renciści - którzy tą drogą pragną poprawić swój materialny status.

Gdyby funkcja radnego była funkcją stricte społeczną (bez diet i ryczałtów), to nie obserwowalibyśmy takiego boomu chętnych do obsadzenia mandatów radnego w gminie.

Zastanawiającym jest jeszcze jeden fakt. Wśród grona kandydatów na radnych jest aż 10 pedagogów (nie wliczając w to kandydatów do rady powiatu i sejmiku wojewódzkiego).

Myszę, iż w tym przypadku jest to fakt wytłumaczalny. Ta grupa społeczna w dalszym ciągu jest bardzo źle wynagradzana.

Na koniec mała dygresja - temat liczebności kandydatów do samorządu jest w moim przekonaniu zjawiskiem socjologicznym i mógłby posłużyć do napisania świetnej pracy co najmniej magisterskiej.

**Sekretarz Gminy  
Krzysztof Dziadul**

## OKO W OKO Z WYBORCAMI

W ostatnich dniach została przeprowadzona minisonda wśród mieszkańców Bobolic na temat kandydatów startujących w tych wyborach.

**Który z kandydatów na burmistrza zdaniem Pana, Pani powinien zostać burmistrzem i dlaczego?**

1. Uważam, że będą dwie tury, a w II turze wyborów spotkają się dwaj kandydaci. Obecny burmistrz Ireneusz Kozłowski i Sylwester Sobański. Osobiście wolałbym, żeby burmistrzem został Ireneusz Kozłowski ze względu na jego młody wiek i doświadczenie w pracy samorządu. Wydaje mi się, że jest bardziej energiczny i ma większą siłę przebicia.

2. Uważam, że burmistrzem Bobolic zostanie pan Grodek. Był radnym przez wiele lat, uważam że dużo zrobił dla gminy. Zna się na oświacie, która jest bardzo ważna w gminie.

3. Nie mam jeszcze swojego kandyda-

ta. Jestem osobą bezrobotną, nie widzę perspektyw na zatrudnienie. Uważam, że najlepszym Burmistrzem byłby człowiek spoza gminy nie uwikłany w żadne układy.

4. Jestem zdecydowana głosować na obecnego burmistrza. Sadzę, że wiele dobrego zrobiono w ostatnich latach. Jest to osoba dość silna, podejmująca trudne, ale trafne decyzje. Uważam, że jako jedyny z kandydatów może sprostać temu wyzwaniu jakim jest sprawowanie władzy w naszej gminie.

**WYBORY SAMORZĄDOWE 2002 r.** będą sprawdzianem dla kandydatów na burmistrza. Do tej pory wybierani przez radnych teraz staną oko w oko z wyborcami.

Jedno jest pewne: wybory samorządowe, dotąd postrzegane jako najnudniejsze z politycznych wydarzeń budzą prawdziwe emocje.





## Prezydencki bilans

Wywiad z Prezydentem Miasta Koszalina Henrykiem Sobolewskim

**- Panie Prezydencie, zbliża się do końca obecna kadencja władz samorządowych. Proszę o przedstawienie jej bilansu dla Koszalina. Jak Pan ją ocenia?**

- Niewątpliwie na bilans naszych dokonań duży wpływ miało wprowadzenie czterech, źle przygotowanych reform i utrata statusu ośrodka wojewódzkiego. Spowodowało to perturbacje. Miasto nie otrzymało pieniędzy z budżetu państwa na realizację wielu zadań utworzonego w styczniu 1999 roku powiatu grodzkiego. Głośna była sprawa przekazania instytucji kultury oraz placówek oświatowych bez pieniędzy. Z dnia na dzień dowiadaliśmy się, że pod naszą opiekę przechodzą kolejne instytucje. Oczywiście...bez pieniędzy. Początek kadencji był więc trudny. Z jednej strony braki finansowe, które stawały pod znakiem zapytania istnienie filharmonii, teatru i biblioteki, z drugiej - frustracja części społeczności, która została upokorzona odebraniem województwa, o które intensywnie walczyliśmy. Ludzie zostali pozbawieni pracy poprzez likwidację 30 instytucji wojewódzkich. W tych warunkach podejmowaliśmy różnorodne działania, aby utrzymać dynamikę rozwoju miasta. Sądzę, że to się udało m.in. poprzez politykę twardego pieniądza, racjonalizację wydatków i wypracowywanie nadwyżek budżetowych, które przeznaczaliśmy na wiele zadań inwestycyjnych, społecznych, kulturalnych oraz oświatowych. To pozwoliło zaspokoić najpilniejsze potrzeby i oczekiwania koszalinian.

**- W Koszalinie uderza w oczy widok estetycznych elewacji budynków, nowe autobusy, wyremontowane nawierzchnie ulic, zabrana zieleni, czystość i ład. Przed ratuszem zauważyliśmy Flagę Rady Europy...**

- W mieście, w ostatnich latach, udało się faktycznie zmienić wiele w zakresie utrzymania. Sądzę, że największym sukcesem obecnej kaden-

cji jest fakt, że miasto rozwija się równomiernie we wszystkich dziedzinach: gospodarce komunalnej, mieszkaniowej, ochronie środowiska, kulturze, sporcie, oświacie. Wiele uwagi poświęciliśmy potrzebom najbardziej potrzebujących mieszkańców Koszalina, potrzebom licznych stowarzyszeń oraz osób niepełnosprawnych. Od początku kadencji postawiliśmy na inwestycje. One bowiem dają miejsca pracy. Stąd inwestujemy rocznie około 65 mln złotych. To bardzo dużo biorąc pod uwagę fakt, że cały budżet Koszalina wynosi około 205 mln złotych.

Za sukces tej kadencji uważam oddanie do użytku nowej sali gimnastycznej w SP nr 9, oddanie do użytku ponad 330 mieszkań, zmodernizowanie kosztem 10 mln złotych oczyszczalni ścieków w Jamnie, wielomilionowe nakłady na nowoczesne składowisko odpadów komunalnych w Sianowie. Rozpocznamy budowę stacji uzdatniania wody w Mostowie, której wartość szacujemy na 18 mln złotych. Oddaliśmy do użytku 10 km nowych ścieżek rowerowych. W ciągu czterech lat gruntownie zmodernizowaliśmy 40 ulic, 10 niebezpiecznych skrzyżowań, wymalowaliśmy 2800 klatek schodowych, kapitalnie wyremontowaliśmy aż 105 budynków komunalnych, oddajemy nowe place zabaw dla najmłodszych koszalinian.

Rozpoczęliśmy remonty obiektów sportowych. Powstało ponad 400 nowych miejsc parkingowych w centrum miasta. Oprócz zmian w wyglądzie i gospodarce komunalnej osiągnęliśmy również znaczące sukcesy międzynarodowe. Miasto otrzymało w obecnej kadencji: Honorową Flagę i Tablicę Rady Europy za działania na rzecz budowy wspólnej Europy i tworzenie miasta przyjaznego mieszkańcom.

To wszystko świadczy niezbicie, że wraz z grupą współpracowników umiem zarządzać Koszalinem, mam pomysł na miasto, który konsekwentnie realizuję.

Zarzuca się nam, że nie ma dopływu kapitału zewnętrznego. To nieprawda i manipulacja. Przeciwnie z zewnętrznych pieniędzy realizowany jest dzięki także naszym staraniom nowy budynek PKO (10 mln złotych), nowa siedziba ZUS (13 mln zł), kompleks handlowo-usługowy Millenium oraz Merkury, kompleks przy NBP. Trwa zagospodarowanie Placu Papińskiego, pozyskaliśmy 8 mln złotych na obwodnicę śródmiejską i inne środki unijne na ścieżki rowerowe i projekty infrastrukturalne. Sukcesem jest pozyskanie 1,5 mln złotych z funduszy kanadyjskich dla CIP, co przyniosło 400 nowych miejsc pracy. Rozwija się Politechnika Koszalińska, która wspiera rozwój miasta inwestując kilkadziesiąt milionów złotych i zagospodarowując dotychczas puste tereny. To tylko przykłady.

**- Czego nie udało się Państwu w obecnej kadencji zrealizować?**

- To trudne pytanie. Wiele procesów jest rozpoczętych i ich wykonanie zaplanowaliśmy w związku z dużymi zakresami finansowymi na kilka lat. Sądzę, że naszym największym problemem, który wciąż jest do rozwiązania to zmniejszenie bezrobocia. Co prawda samorząd nie pełni tutaj decydującej roli, a i nasze kompetencje są ograniczane poprzez przekazywanie coraz mniejszych dotacji na aktywne formy zwalczania bezrobocia. Ale podejmujemy działania, aby temu zjawisku przeciwdziałać. Stosujemy system ulg dla inwestorów, którzy chcą w Koszalinie zainwestować.

Miasto intensywnie się promuje, aby przyciągnąć kapitał zewnętrzny, który utworzy nowe stanowiska pracy. Przed nami stoją także wyzwania związane z zabudową śródmieścia, które wciąż posiada wiele uzbrojonych i atrakcyjnych terenów. Sądzę, że w przyszłej kadencji trzeba będzie więcej pieniędzy przeznaczyć na remonty szkół i obiektów sportowych, które są niestety, mocno zdekapitalizowane. Na inwestycje oczekują południowe dzielnice Koszalina: Radoszka, Sarzyno.

**- Życzymy Panu Prezydentowi realizacji tych planów w przyszłej kadencji.**

Rozmawiał:  
Jacek Maliszewski



## Są komisje

Zarząd Miasta podjął (3 bm.) uchwałę w sprawie powołania 52 obwodowych komisji wyborczych w Koszalinie, których członkowie (od 7 do 8 osób w każdej komisji) będą w dniu wyborów samorządowych w dniu 27 października czuwać nad prawidłowością przebiegu bezpośredniego głosowania: na prezydenta miasta, 25 radnych Rady Miejskiej oraz radnych do Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego.

W skład komisji weszły osoby, które wytypowali wcześniej pełnomocnicy poszczególnych komitetów wyborczych (Miejska Komisja Wyborcza zarejestrowała 6 komitetów) oraz osoby, które wytypował Prezydent Miasta Koszalina.

Zgodnie z ordynacją w skład komisji może wchodzić od 5 do 9 członków. Z uwagi na fakt, że do żadnej komisji nie zgłoszono więcej niż 9 kandydatów, ustalenie składu osobowego komisji nie wymagało przeprowadzenia losowania publicznego.

## Przed wyborami

W Koszalinie Rada Miejska zdecydowała, że mieszkańcy w dniu 27 września będą głosowali w czterech okręgach, w których wybranych zostanie 25 radnych. Wyboru prezydenta miasta, radnych rady miejskiej oraz sejmiku województwa zachodniopomorskiego dokonywać będzie można w 52 obwodowych komisjach wyborczych. Szczegółowe informacje na temat miejsca głosowania ukażą się w prasie lokalnej i obwieszczeniach.

## Uwłaszczenie w spółdzielniach

Podczas obrad w dniu 30 września Zarząd Miasta Koszalina przyjął i skierował pod obrady Rady Miejskiej projekt uchwały w sprawie "zasad sprzedaży na rzecz spółdzielni mieszkaniowych prawa własności nieruchomości gruntowych zabudowanych i wykorzystywanych wyłącznie na cele mieszkaniowe, pozostających w użytkowaniu wieczystym spółdzielni oraz udzielania bonifikaty od ceny sprzedaży".

Projekt, który powstał na wniosek prezydenta Henryka Sobolewskiego, wychodzi naprzeciw oczekiwaniom spółdzielców, którzy domagają się od władz miasta uwłaszczenia terenów spółdzielczych z 90-procentową bonifikatą.

Część radnych zwracała podczas ostatniej sesji uwagę, że przyznanie 90 procentowej bonifikaty, także dla części terenów komercyjnych spółdzielni (taki projekt uchwały zaproponowała grupa radnych), jest niezgodne z prawem i zasadą sprawiedliwości społecznej.

Stąd też w sygnowanym przez Prezydenta Miasta projekcie uwłaszczenia spółdzielni wymienia się tylko tereny wykorzystywane wyłącznie na cele mieszkaniowe, które stanowią obecnie własność miasta i są w użytkowaniu wieczystym spółdzielni.

Zgodnie z zaproponowanymi przez Zarząd Miasta zasadami przekształcenia, wartość prawa własności oraz prawa użytkowania wieczystego nieruchomości określą rzeczoznawcy majątkowi. W zasadach znalazł się również zapis mówiący o 90-procentowej bonifi-

kacie, którą może przyznać Rada Miejska pod warunkiem jednak, że należność z tytułu sprzedaży, która miałaby wpłynąć do miasta, nie może być niższa niż 10 procent ceny nieruchomości. Tym samym projekt zabezpiecza interes budżetu miasta.

Służby finansowe ratusza szacują, że przekształcenie terenów mieszkaniowych użytkowanych przez KSM "Przylesie" przyniesie do budżetu miasta kwotę około 5 mln złotych.

Zarząd Miasta Koszalina uważa, że z bonifikaty - w wersji projektu przedłożonego Radzie Miejskiej - skorzystają bezpośrednio członkowie spółdzielni mieszkaniowej. Spółdzielnia musi bowiem w przypadku sprzedaży lokali, sprzedawać grunt na takich samych zasadach, na jakich otrzymała go od miasta.

Jednocześnie zawężenie zasad stosowania bonifikat wyłącznie do gruntów zabudowanych wykorzystywanych na cele mieszkaniowe spowoduje, że miasto nadal będzie mogło kontrolować terminy zabudowy nieruchomości.

Proponowana obecnie uchwała jest początkiem procesu stosowania bonifikat dotyczących sprzedaży prawa własności zabudowanych nieruchomości gruntowych o funkcji wyłącznie mieszkaniowej.

Prezydent Miasta w następnej kolejności będzie analizował prawne oraz merytoryczne możliwości stworzenia zasad sprzedaży prawa własności dla osób fizycznych oraz innych osób prawnych.

## Koszalin

## na bardzo starej fotografii





## Rada uchwaliła

We wrześniu Rada Gminy w Manowie podjęła następujące uchwały:

1. W sprawie rozpatrzenia informacji o przebiegu wykonania budżetu za I półrocze 2002r.
2. W sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Manowo dla fragmentu wsi Rosnowo.
3. W sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Manowo dla działki Nr 120, obręb Rosnowo.

4. W sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Manowo dla działki Nr 75/1 obręb Wyszebórz.
5. W sprawie uchwalenia Regulaminu dostarczania wody i odprowadzania ścieków obowiązującego na terenie Gminy Manowo.
6. Zmieniająca uchwałę w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Manowo dla farmy elektrowni wiatrowych obręb Wyszebórz i Dęborogi.

## ZAINSPIROWANI

Barwy, ich wielość, kompozycja... zawładnęły grupą zdolnych uczniów ze Szkoły Podstawowej w Rosnowie. Zainspirowani twórczością dorosłych artystów przebywających na plenerze malarskim, zorganizowanym przez p. J. Fedorko, stworzyli swoje pierwsze wielkie prace.

W świat tajemnic sztuki po mistrzowsku wprowadziły uczniów klas III, V i VI: Danuta Łuczkiwicz oraz Lidia Maksjan. Młodzi artyści nieśmiało marzą o tym, aby ich prace mogły pojawić się na wystawie poplenerowej.

Urokowi ulegli też nauczyciele, którzy z zainteresowaniem i podziwem oglądali plon pleneru.

Organizator spotkań artystów z uczniami  
*Julita Lachowska*

### Dane USC (wrzesień)

urodzenia - 11  
zgodny - 3  
małżeństwa - 4  
migracje - 8  
wydane dokumenty tożsamości - 42

Po wakacjach Ośrodek Kultury, Sportu i Turystyki w Wyszewie zaprasza.

### Siłownia i sala

Od 1 września wznowiła działalność siłownia i sala gimnastyczna, czynna jest we wtorki i piątki od godz. 16.00 do 20.00. Dodatkowo od października prowadzony będzie callanetics w godz. 19.00 - 20.00 również we wtorki i piątki. Wszystkich chętnych zapraszamy, zajęcia odbywają się bezpłatnie.

### Język angielski

Trwają jeszcze zapisy na kurs języka angielskiego, dla uczniów klas I - VI. Zajęcia będą odbywać się dwa razy w tygodniu po 90 min, w Manowie i Wyszewie kurs obejmuje 120 godzin lekcyjnych, prowadzony będzie przez doświadczonego lektora, stosującego metody MULTIPLE INTELLIGENCES rozwijające wszystkie rodzaje inteligencji: językową, muzyczną, przestrzenno-ruchową i matematyczno-logiczną. Informacje można uzyskać pod nr 318-25-90 lub 34-54-047.

### Komunikat

Od 1 października w Ośrodku Kultury w Wyszewie rozpoczyna działalność grupa pomocy osobom uzależnionym i ich bliskim. Wszystkich zainteresowanych zapraszamy w każdy wtorek godz. 17.30.

## Wiadomości kulturalne

Z okazji dziesięciolecia działalności Manowskiego Towarzystwa Kulturalnego 12 września w Bałtyckim Oddziale Regionalnym w Koszalinie Gospodarczego Banku Wielkopolskiego odbyło się uroczyste spotkanie środowisk kulturalnych oraz wernisaż wystawy "Z plenerów malarskich MTK 1992-2002". W spotkaniu uczestniczyli przedstawiciele niemieckiego towarzystwa kulturalnego działającego w Schlatkow.

Od 19 do 24 września w Policzku odbyły się warsztaty artystyczne, w których uczestniczyli uczniowie liceum plastycznego z Koszalina i Niemiec z Anklam. Celem warsztatów była integracja środowisk, spotkanie z profesjonalistami, którzy zawodowo zajmują się malarstwem i sztuką. Powstałe prace utworzą galerię współpracy polsko-niemieckiej, która będzie prezentowana w Ośrodku Kultury, Sportu i Turystyki w Wyszewie oraz w centrum Aktywności Gospodarczej w Schlatkow. Zorganizowanie pleneru stało się możliwe dzięki dofinansowaniu z Fundacji Miasta i Obywateli im. Stefana Batorego, jakie otrzymało Stowarzyszenie "Zielone Po-

morze" na wymianę kulturalną w ramach programu "Partnerstwo miast i wsi". Współorganizatorami warsztatów były: Urząd Gminy w Manowie i Ośrodek Kultury w Wyszewie.

21 września w Wyszewie odbyły się Dożynki Gminne gospodarzem było sołectwo Wyszewo, starostą Jacek Rachtan, starościnią Krystyna Stasia.

Tradycyjnie rozstrzygnięto konkurs na wieniec dożynkowy, pierwsze miejsce zajęło sołectwo Manowo, drugie Kretomino, trzecie Grzybica. Podczas imprezy prezentowane były wystawy: **H. i T. Styrskich** - hodowcy przepiórek; **H. i K. Jasione**k przetwory z mleka koziego, Zakład Doświadczalny Hodowli i Aklimatyzacji Roślin w Boninie pokazał kolekcje odmian ziemniaków jadalnych, **Cz. Drabant** zaprezentował wystawę produktów głównie makaronów, kasz, nasion strączkowych, **A. i Cz. Dziec**zyk przygotowali wystawę i degustację pieczywa ze smalcem i ogórkami. Uczniowie CKU z Bonina częstowali wypiekami, które specjalnie na tę okazję przygotowali.

Odbył się również turniej sołectw było przy tym dużo śmiechu i dobrej zabawy, sołtysi mieli poważne miny i do turnieju podeszli z ścią sportowym za-

cięciem, bo i było o co walczyć, pierwsze miejsce zajęło sołectwo Kretomino, drugie Wyszebórz, trzecie Cewlino.

Stowarzyszenie Gmin i Powiatów Pomorza Środkowego, zorganizowało na terenie gminy Manowo, łowisku Wyspa spławikowe zawody wędkarskie w kategorii juniorów w dniu 13.09.br. i w dniu 21.09.br. dla seniorów. W kategorii juniorów udział wzięły 4 gminy w drużynach 10-osobowych (Biesiekierz, Boblice, Malechowo, Manowo). Drużynowo zwyciężyły I m. Manowo - 4.415 pkt., II Bobolice - 330 pkt., III Biesiekierz - 185 pkt., indywidualnie: I m. **Sylwester Łęgowski** - 1.250 pkt., II **Mariusz Podawcza** - 615 pkt., III **Krzysztof Laskowski** 575 pkt. -

W kategorii seniorów brało udział 7 gmin (Świeszyno, Boblice, Malechowo, Mielno, Biesiekierz, Koszalin, Manowo). W klasyfikacji drużynowej I m. zajął Koszalin - 15.745 pkt., drugie Manowo - 10.915 pkt., trzecie Świeszyno 8.350 pkt., indywidualnie I m. Marcin Wójcisz z Koszalina - 2.590 pkt., drugie **Sylwester Łęgowski** z Manowa - 2.075 pkt., trzecie **Franciszek Torbiński** z Koszalina - 1.825 pkt.

*Izabela Wilke*





## ŁADNY I NOWOCZESNY

**Politechnika Warszawska oddała do użytku nowoczesny, piękny obiekt na terenie swojego ośrodka wczasowego w Sarbinowie.**

Uroczyste otwarcie odbyło się 28 sierpnia br. Budowę rozpoczęto w sierpniu 2000 r., a pierwszy etap budowy zakończono w grudniu 2001 r. Jak przystało na nowoczesny budynek, inwestor wyposażył obiekt w ekologiczną kotłownię gazową, klimatyzację i ciekawe a zarazem ładne i funkcjonalne pomieszczenia. W piwnicach znajdują się wszelkie urządzenia techniczne i gospodarcze, na parterze stołówka i zaplecze stołówki. Pierwsze piętro przeznaczono na salę konferencyjną, natomiast drugie i trzecie piętro to pomieszczenia hotelowe.



Symbolicznego przecięcia wstęgi dokonali: rektor Politechniki Warszawskiej prof. **Jerzy Woźnicki** i starosta koszański **Zdzisław Pawłowski**.

Profesor Jerzy Woźnicki wyraził zadowolenie i podziękowanie wykonawcom oraz kierownikowi ośrodka **Ryszardowi Urbanowiczowi** za zaangażowanie, dzięki któremu obiekt został oddany w przewidzianym terminie, mimo napotykanych trudności. Powiedział również, że koszt pierwszego etapu budowy wyniósł 2,5 mln zł (ze środków socjalnych), natomiast zakończenie drugiego etapu budowy, wraz z kosztami infrastruktury, wyniesie 3,5 mln zł. Tym samym ośrodek będzie wielofunkcyjny. Oprócz możliwości zapewnienia dobrych warunków do wypoczynku, przez cały rok, pracownikom uczelni i ich rodzinom, w ośrodku będą się odbywały kursy, konferencje, narady, spotkania, uroczystości.

Poświęcenia budynku dokonał ks. **Zbigniew Krawczyk**, który pierwszy dzień sprawowania urzędu proboszcza rozpoczął od tej wdzięcznej czynności.

Wśród gości między innymi byli: rektor Wyższej Szkoły Morskiej w Szczecinie i Politechniki Koszalińskiej, przedstawiciele władz wojewódzkich, powiatowych i gminnych.

**Można śmiało powiedzieć, że oddany obiekt jest budowany na miarę XXI wieku.**

*Hilary Kubsch*

## LATO, LATO I ... PO LECIE

Tak słonecznego lata nad polskim wybrzeżem już dawno nie było. Oczekiwania właścicieli ośrodków wczasowych, kwaterydawców i handlowców chyba się spełniły. Nad nasze morze zjechała się niemal cała Polska.

Na przyjęcie gości czekało ponad 14 tysięcy miejsc noclegowych, około 30 restauracji i tyleż samo kawiarni i cukierni oraz około 140 barów i punktów małej gastronomii. Oprócz 8 kortów tenisowych, hali sportowej, 4 basenów, wielu wypożyczalni sprzętu sportowo-rekreacyjnego, czynnych było 15 kąpielisk. Nad bezpieczeństwem kąpiących czuwało 50 wysokokwalifikowanych ratowników.

Miniony sezon wczasowy był również udany pod względem przygotowania czegoś dla "ducha". Po raz kolejny udał się program "Mieleńskie lato na gorąco". Prawdziwym hitem były nowe imprezy wprowadzone do kalendarza. Mimo ulewy w koncercie "Golców" uczestniczyło kilka tysięcy osób. Drugą taką imprezą było Wielkie Gotowanie, które odbyło się w sprzyjających warunkach pogodowych, na stadion przyszło około 20 tys. osób. Magnesem był nie tylko smaczny krupnik, ale takie znakomitości, jak: **Zygmunt Chajzer, Roman Czejarek i Krzysztof Krawczyk**. Nowością w programie imprez był I Międzynarodowy Festiwal Żeglarski, który na stałe wejdzie do programu letnich imprez kulturalnych.

*Hilary Kubsch*

**O**chotnicza Straż Pożarna w Mielniku otrzymała w sierpniu kolejny sprzęt w darze od zaprzyjaźnionej jednostki Straży Pożarnej z Herisau w Szwajcarii.

Darowany sprzęt to samochód marki Mercedes "UNIMOG", który mimo ponad 20-letniego stażu w Szwajcarii, ma na liczniku tylko 12 tys. km, napęd na 4 koła i będzie na terenie naszej gminy służył jako Samochód Ratownictwa Technicznego. Wyposażony będzie w sprzęt hydrauliczny do wycinania karoserii samochodowych podczas wypadków z zakleszczonymi ludźmi; w piły do cięcia betonu i stali, piły do cięcia drewna, agregat prądotwórczy oraz w inny sprzęt niezbędny przy likwidacji skutków kolizji i wypadków drogowych. Samochód ten może uczestniczyć w akcjach gdzie inne samochody nie są w stanie wjechać np. tereny podmokłe czy na plażę.

Jednocześnie nasi strażacy otrzy-

mali rękawice specjalistyczne i ubrania ochronne oraz 3 pompy pożarnicze, w tym jedną o dużej wydajności (praktycznie nową, z 48 motogodzinami pracy), na przyczepce samochodowej, która jest przydatna przy dużych akcjach lub powodziach, a jej wydajność max to 2800 litrów pompowanej wody na 1 min.

Współpraca ze strażakami z Herisau zapoczątkowana została prawie 10 lat temu, kiedy to Krzysztof Chadacz będąc na zawodach pożarniczych w Szwajcarii, reprezentował Komendę Wojewódzką Straży Pożarnej w Koszalinie. Osobista znajomość z rodziną Kern doprowadziła do współpracy między jednostkami z Mielnika i Herisau, której Komendantem jest właśnie za-

przyjaźniony Jurg Kern. Żona, Grażyna, jest Polką.

Jednostka OSP Mielniko jest jedną z najlepszych w powiecie koszalińskim, udowadnia to podczas akcji ratowniczo-gaśniczych (w roku 2001 uczestniczyła w 44 zdarzeniach na terenie powiatu i gminy) oraz podczas zawodów pożarniczych zajmując zawsze czołowe lokaty. W tym roku ich wkład w działalność pożarniczą został doceniony wprowadzeniem Jednostki OSP Mielniko do Krajowego Systemu Ratownictwo-Gaśniczego. Jednostki takie otrzymują częściowy zwrot kosztów działań z budżetu centralnego i dofinansowanie na zakup nowego sprzętu.

*Bożena Jakimowicz*

## SPEŁNIONE MARZENIA STRAŻAKÓW



## INFORMATOR WYBORCZY

Numer okręgu	Granice okręgu	Ilość mandatów
1	ulice: Bobolicka, Boczna, Klonowa, Korczaka, Lipowa, Stawna, Świerczewo, Zacisze, Żwirowa	1
2	ulice: Dworcowa, Kolejowa, Koszalińska, Magazynowa, Mokra, Polna, Różana	1
3	ulice: Cmentarna, Rybna, Wolności, Zamkowa	1
4	ulice: Leśna, Mariańskie Wzgórze, Młodzieżowa, Wiejska, Partyzancka	1
5	ulice: Grabowa, Młyńska, Ogrodowa, Plac Mestwina, Podmiejska, Sławińska, Zielona.	1
6	sołectwa: Bożenice, Buszyno, Krąg	1
7	sołectwa: Rzczyca Wielka, Warblewo, Wielin,	1
8	sołectwa: Gołogóra, Kepiny, Nowy Zelibórz, Stary Zelibórz, Żydowo	2
9	sołectwa: Chocimino, Rosocha, Wietrzno	1
10	sołectwo: Bukowo, Dadzewo, Jacinki	2
11	sołectwa: Naclaw	1
12	sołectwo: Garbno, Karsinka, Rekowo	1
13	sołectwa: Kościernica, Krytno, Sowinko, Powidz.	1

wybijamy 15 radnych i burmistrza

### Oczyszczalnia

Finalizowany jest wniosek do funduszu SAPARD na remont i modernizację oczyszczalni ścieków w Polanowie na kwotę 1.700 tys. złotych.

### Siłownia

W byłej hydroforni przy ulicy Zamkowej Polanowie powstanie siłownia. Jest już urządzenie "Atlas", które zostanie tam ustawione po przeprowadzeniu remontu. Młodzież będzie miała zajęcie przy rozwijaniu swej tężyzny fizycznej.

### Nowe ogniska wychowawcze

W gminie Polanów działają 4 ogniska wychowawcze dla dzieci pochodzących z rodzin ubogich. Ogniska są finansowane przez Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Polanowie i Zarząd Okręgu TPD w Koszalinie. W październiku powstały dwa nowe ogniska - w Dadzewie i Polanowie dla dzieci starszych.

## Po ukończeniu kursu - praca

**K**urs dla szwaczek ukończyło 30 kobiet, mieszkanków gminy Polanów. Kurs trwał od początku lipca do końca września. Obejmował zajęcia teoretyczne jak również praktyczne, które organizowano w firmie "B.Stedt" w Wietrznie, gdyż został on zorganizowany pod potrzeby pracownicze tego zakładu. Kurs był finansowany z funduszy Banku Światowego oraz dotacji rządowej z programu aktywizacji obszarów wiejskich. Obok wiedzy i umiejętności szycia, kursantki przeszły kilkudniowe szkolenie z zakresu prowadzenia małych firm. Szkolenie to było dodatkowymi zajęciami na kursie, które finansował Powiatowy Urząd Pracy. Obejmowały te zajęcia takie zagadnienia jak sporządzanie dokumentów podatkowych i ubezpieczeniowych. Kursantki otrzymywały stypendium wynoszące 380 zł. brutto miesięcznie i zwrot kosztów przejazdu dla tych osób, które mieszkają poza Polanowem. - Były duże trudności w zorganizowaniu tego kursu, z otrzymaniem pieniędzy na jego koszty - powiedział Henryk Pacjan obecny na spotkaniu z okazji zakończe-

nia kursu. - Jednak dzięki swemu uporowi Piotr Górniak, zastępca burmistrza, pokonał wszystkie przeszkody biurokratyczne, kurs doszedł do skutku, a w efekcie kilkanaście a może kilkadziesiąt osób znalazło zatrudnienie. Zgodnie z przyjętym zobowiązaniem firma zatrudni co najmniej 15 kobiet, które ukończyły kurs. Niewykluczone, że zostanie przyjętych do pracy więcej osób, a pozostałe, gdy zakład zwiększy produkcję.

#### Pracownicy ubojni drobiu

Rozpoczął się kolejny kurs przygotowujący do pracy, tym razem na potrzeby firmy EKO-DROB w Polanowie.

Koszty kursu również zostaną pokryte przez Bank Światowy z funduszy programu aktywizacji obszarów wiejskich.

- *To już piąty program w naszej gminie, który realizujemy w ostatnich latach za pieniądze pochodzące z funduszy aktywizacji obszarów wiejskich, z pieniędzy Banku Światowego, przygotowujące do pracy osoby bezrobotne* - powiedział **Piotr Górniak** na spotkaniu rozpoczynającym kurs.

Tym razem w kursie bierze udział 15 osób, z czego 9 osobom przedsiębiorstwo EKO-DROB sp. z o.o. w Polanowie gwarantuje stałe zatrudnienie po zakończeniu kursu. Pozostałym w przyszłości. Będzie on trwał dwa miesiące, obejmował zagadnienia teoretyczne dotyczące warunków sanitarnych obowiązujących przy produkcji środków spożywczych, bhp i naukę praktyczną na linii produkcyjnej. Kursanci otrzymają stypendium miesięcznie 380 zł. brutto, będą korzystać z ubezpieczeń społecznych, bon żywnościowy, materiały szkoleniowe, zamieścowi zwrot kosztów przejazdu. Zajęcia na kursie odbywają się codziennie.

#### Ilu pracuje bezrobotnych?

Na dzień dzisiejszy w gminie Polanów jest zatrudnionych przy robotach publicznych 80 osób, przy pracach interwencyjnych 33 osoby, 45 absolwentów odbywa staże pracy, natomiast 19 osób zostało zatrudnionych w ramach programu aktywizacji obszarów wiejskich.

## Dożynki

Tegoroczne dożynki odbyły się późno, ale były przyjemne. Zaczęły się nabożeństwem odprawionym w kaplicy w Naclawiu. Po mszy św. korowód dożynkowy przeszedł na boisko sportowe. Tam uroczystość rozpoczął gospodarz dożynek, burmistrz **Grzegorz Lipski**. Starostowie - **Maria**

**Stec** z Rekowa i **Roman Myśliński** z Buszyna wręczyli gospodarzowi gminy chleb upieczony na tę okoliczność przez geesowską piekarnię w Polanowie. Potem składano wieńce przygotowane przez sołectwa w Naclawiu, Karsince, Rososze, Rzczyca oraz zespół śpiewaczy "Wrzosy" z Polanowa. Panie z "Wrzosów" śpiewały tradycyjną pieśń dożynkową "Plon niesiemy, plon". Burmistrz oraz starostowie dzielili się chlebem z uczestnikami dożynek.



## INFORMATOR WYBORCZY

Nr okręgu wyborczego	Granice okręgu wyborczego	Liczba radnych wybieranych w okręgu
1	<p>Miasto Sianów</p> <p>ul. Węgorzcwska – numery nieparzyste, ul. Lutyków – numery parzyste, ul. Spółdzielcza – numery nieparzyste, ul. Strzelecka – numery nieparzyste, ul. Koszalińska – numery nieparzyste, ul. Tylna – numery parzyste, ul. Polna – numery nieparzyste, ul. Morska – numery parzyste, ul. Ogrodowa – nr 1, 6, 6a, 7, 8, 8a, ul. Morska – numery nieparzyste, ul. Parkowa – numery nieparzyste</p> <p>Okręg wyborczy obejmuje ulice: Armii Polskiej, Bolesława Chrobrego, Działkowa, Koszalińska, Kościelna, Lutyków, Leszczynowa, Morska, Ogrodowa, Parkowa, Piastów, Plac pod Lipami, Polna, Spółdzielcza, Strzelecka, Tylna, Węgorzcwska,</p>	3
2	<p>Miasto Sianów</p> <p>ul. Mickiewicza – numery parzyste, ul. Kopernika numery – 1, 2, ul. Słowackiego – numery 2, 11, 10, 9, 8, 17, 22, 21, 20, 19, 14, 13, 5b, 4</p> <p>Okręg wyborczy obejmuje ulice: Kopernika, Mickiewicza, Słowackiego</p>	2
3	<p>Miasto Sianów</p> <p>ul. Dworcowa – numery nieparzyste, ul. Łużycka – numery parzyste, ul. Łubuszan – numery parzyste, ul. Spokojna – numery nieparzyste, ul. Dębowa – numery parzyste, ul. Kwiatowa – numery nieparzyste.</p> <p>Okręg wyborczy obejmuje ulice: Brzozowa, Bukowa, Dębowa, Dworcowa, Jarzębinowa, Klonowa, Kwiatowa, Lipowa, Łubuszan, Łużycka, Podgórna, Rzemieślnicza, Słoneczna, Spokojna, Topolowa,</p>	3
4	<p>Sołectwa: Maszkowo, Mokre, Szczegłino, Szczegłino Nowe, Węgorzewo,</p> <p>Okręg wyborczy obejmuje miejscowości: Kościerza, Woniść</p>	1

## Szok

To wszystko działo się w nocy. Wywozili partiami. W trakcie oględzin cmentarza ponie-mieckiego w Sierakowie Sławieńskim odnaleziono pod drzewami i w trawie przygotowane do wywozu krzyże.

To szok - mówi burmistrz Andrzej Jankowiak - ten cmentarz razem z mieszkańcami, samorządowcami posprzątał, doprowadziliśmy do porządku, a dziś ktoś miał na tyle odwagi by to zniszczyć. O sprawie dowiedzieliśmy się od mieszkańca w Sierakowie, od razu poinformowaliśmy media. Efekt był natychmiastowy, już następnego dnia był telefon z informacją gdzie są nasze krzyże. Tony żeliwnych krzyży przewiozła sianowska policja do Sierakowa St. ze skupu złomu w Darłowie. Dzisiaj pozostaje problem połączenia drobnych kawałków w jedną całość. Sprawcą jest mieszkaniec Małechowa, który został zatrzymany w areszcie i oczekuje na wyrok. Przyznał się do zniszczenia jeszcze dwóch cmentarzy.

## ŚWIĘTO PIECZONEGO ZIEMNIAKA

28 września odbyła się tradycyjna impreza "Święto Pieczonego Ziemniaka" w Szkole Podstawowej Nr 1 w Sianowie wspólnie z Samorządem Mieszkańców Osiedla 1 Stare Miasto. W trakcie imprezy trwały super konkursy z ziemniakami: największy, najciekawszy, rzeźba z ziemniaka, obraz z ziemniaka, potrawa z ziemniakami, reklama lub piosenka o ziemniaku.

Rodzice przygotowali pyszne ciasta, które sprzedawano za drobną opłatą. Dochód w wysokości około 500 zł zostanie przekazany na zakup gier do świetlicy szkolnej. Jest wspólna decyzja uczniów i nauczycieli. Serdecznie dziękujemy rodzicom za wkład w przygotowanie imprezy.

## URODZINY BILBO

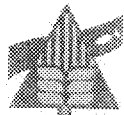
21 września odbyły się "Urodziny Bilba i Froda". (fotografie na str. 2) Udział w imprezie szkolnej wzięli uczniowie ze Szkoły Podstawowej w Dunowie, Konikowie, Niedalanie, Sławnie, Lejkowie i Sierakowie. Organizatorem imprezy była Szkoła Podstawowa w Sierakowie, Politechnika Koszalińska i Szkoła Wyobraźni w Koszalinie. Razem uczestniczyło w imprezie 250 osób, łącznie z organizatorami. 48 uczniów ze Szkoły Podstawowej w Sierakowie, z Gimnazjum w Sianowie i szkół średnich mieszkających na terenie Sierakowa i okolic było zaangażowanych w organizację i obsługę trasy i zabawy na placu. Impreza polegała na udziale w fabularnej grze terenowej - "Tam i z powrotem" - czyli wyprawa z przewodnikami. Uczestnicy gry w strojach hobbickich poznawali świat prozy Tolkiena, mieli możliwość zdobywania hobbickich skarbów w zabawach i grach.

Atrakcją w terenie były punkty kontrolne z barwnymi postaciami na trasie i były to - Entianie (Żywe drzewa); Świat Królowej Elfów; Wieża groźnych orków; Las Czarownic; Dobra Wróżka; Krasnoludy; Beorn i jego kompania; Walczący Rycerze; Napad orków i walka z Gandalfem; Dobre Orły i wyprawienie ze świata czarów. Uczniowie mieli możliwość poznania i przeżycia przygód, które spotkały Bilba w wyprawie po skarb. Przed wyprawą wszyscy poszukiwacze skarbów na placu Hobbita zdobywali sprawności i brali udział w grach i zabawach, które polegały na zdobyciu pieczątki w różnych miejscach placu i w różnych zabawach. Po zdobyciu 15 pieczątek (postawionych na rękach) otrzymali skarb Hobbita. Poszukiwacze skarbów mogli nauczyć się strzelać z łuku, jeździć konno, skakać w workach, pisać pismem elfów, rzucać do celu, skakać przez kozła na słomę, malować węglem, pleść warkocze, zdobyć wiedzę o Tolkienie i jego twórczości. W trakcie zabawy uczniowie piekli kielbaski i ziemniaki przy dużym ognisku, mogli zjeść ciepły posiłek. Dodatkową atrakcją było zwiedzenie wieży Elfów i zapoznanie się z kuźnią i pracą kowala.

Na zakończenie wszyscy uczestnicy w barwnym korowodzie obdarowali Bilba urodzinowym tortem. Dzięki zaangażowaniu uczniów Szkoły Wyobraźni w Koszalinie trasa fabularnej gry terenowej w pełni oddawała atmosferę i nastrój twórczości Tolkiena. Była to wspaniała nauka dla uczniów, którzy do tej pory nie zetknęli się z jego twórczością. Gra terenowa miała charakter edukacyjny. Uczniowie Szkoły Podstawowej w Sierakowie, Gimnazjum Gminnego w Sianowie i szkół średnich uczestniczyli w zabawie i w organizacji imprezy, jednocześnie pokazywali innym uczniom jak można pożytecznie spędzać wolny czas.

Impreza "Urodziny Bilba" była częściowo sfinansowana z dotacji otrzymanej na realizację projektu "Tam i z powrotem" - tolkienowska ścieżka edukacyjna przez Akademię Rozwoju Filantropii z siedzibą w Warszawie.

mgr Mieczysława Juszczyk



## INFORMATOR WYBORCZY

Zarząd Gminy zatwierdził składy Obwodowych Komisji Wyborczych:

### Obwodowa Komisja Wyborcza nr 1 w Świeszynie

1. Zdzisława Czarnecka zam. Świeszyno
2. Teresa Płowczyk zam. Konikowo
3. Anna Kudlik zam. Zegrze Pomorskie
4. Teresa Wiech zam. Świeszyno
5. Krzysztof Wiech zam. Świeszyno
6. Bogusława Ochnio zam. Mierzym
7. Małgorzata Mietlicka zam. Świeszyno
8. Weronika Królik zam. Świeszyno

### Obwodowa Komisja Wyborcza nr 2 w Niedalinie

- Eliza Lewandowicz zam. Strzękocinie
- Szymon Sobczyk zam. Świeszyno
- Wioletta Szostak zam. Niedalino
- Sylwia Gontarek zam. Niedalino
- Anna Bihun zam. Niedalino
- Marzena Capar zam. Kępa Świeszynska
- Paweł Pankau zam. Strzękocinie
- Małgorzata Sobczyk zam. Świeszyno

### Obwodowa Komisja Wyborcza nr 3 w Zegrzu Pomorskim

- Irena Kłobukowska zam. Zegrze Pom.
- Eugeniusz Dziurdzia zam. Zegrze Pom.
- Kamila Ciupyna zam. Zegrze Pom.
- Dariusz Szpunar zam. Zegrze Pom.
- Beata Ostrowska zam. Zegrze Pom.
- Mariola Michałowska zam. Strzękocinie
- Urszula Ruszczak zam. Strzękocinie

### Obwodowa Komisja Wyborcza nr 4 w Dunowie

- Ewa Szymkiewicz zam. Dunowo
- Aleksandra Falkowska zam. Dunowo
- Danuta Sobańska zam. Giezkowo
- Marek Skrzyńska zam. Niekłonice
- Dorota Marcinkowska zam. Niekłonice
- Monika Szpunar zam. Niekłonice
- Irena Pietrzak zam. Strzękocinie

### Obwodowa Komisja Wyborcza nr 5 w Konikowie

2. Ewa Kochanowska-Śron zam. Konikowo
3. Małgorzata Serocka-Pinczak zam. Świeszyno
4. Maria Płowczyk zam. Konikowo
5. Robert Lukawski zam. Konikowo
6. Magdalena Gontarek zam. Niedalino
7. Justyna Beata Imioła zam. Konikowo
8. Stanisława Jezierska zam. Konikowo

### Obwodowa Komisja Wyborcza nr 6 w Niekłonicach

- Henryk Sobczyk zam. Świeszyno
- Leszek Laskowski zam. Niekłonice
- Wioletta Fil zam. Niekłonice
- Aneta Elias zam. Niekłonice
- Józef Skrzyński zam. Niekłonice
- Antoni Furman zam. Niekłonice

## Z PRACY RADY GMINY

Rada Gminy na XXXIX sesji podjęła uchwałę w sprawie zmian w budżecie gminy na 2002 r. Zwiększono dochody budżetowe o kwotę 179.348 zł, w tym z tytułu:

- dotacji na zadania zlecone	- 35.400 zł
- dochodów własnych	- 58.414 zł
- środków pozabudżetowych	- 85.534 zł

Zwiększono wydatki budżetowe gminy o kwotę 179.348 zł, w tym:

- transport i łączność	- 37.350 zł
- gospodarka mieszkaniowa	- 21.124 zł
- oświata i wychowanie	- 31.400 zł
- ochrona zdrowia	- 12.443 zł
- opieka społeczna	- 35.400 zł
- kultura i ochrona dziedzictwa narodowego	- 41.631 zł

Po dokonanych zmianach budżet zamyka się:

a) dochodami w kwocie	- 6.570.263 zł
w tym zadania zlecone	- 512.823 zł
b) wydatkami w kwocie	- 6.905.641 zł
w tym zadania zlecone	- 512.823 zł
c) wynikiem finansowym-deficytem budżetowym w kwocie	-335.378 zł

Deficyt budżetowy pokryty jest nadwyżką budżetową z lat ubiegłych.

### USC zanotował:

Urodzenia - 7  
 Małżeństwa - 6  
 Zameldowania na pobyt stały - 18  
 Wyjazd na stałe za granicę - 2  
 Zgony - 4  
 Dowody osobiste - 25

### Kronika policyjna:

Włamania - 2  
 Kradzieże - 3  
 Pobicia - 1  
 Jazda po spożyciu alkoholu - 1

## Ostatnia sesja

9 października br. odbyła się ostatnia sesja III kadencji Rady Gminy w Świeszynie, na którą zaproszono byłych radnych tej kadencji, którzy z różnych powodów zrezygnowali z pracy w Radzie. Ostatnia sesja odbyła się w przyjaznej atmosferze. Były momenty refleksji, na ile każdemu z radnych udało się zrealizować swoje i wyborców plany. Były podziękowania za współpracę i życzenia dalszych osiągnięć. Po wyborach skład Rady Gminy zapewne się zmieni, gdyż nie wszyscy obecni rajcy będą kandydować w wyborach.

Stronę przygotowała:  
**Grażyna Kudlik**

## SIEMIONALIA 2002

Z inicjatywy Starostwa Powiatu i Miejskiego Ośrodka Kultury w Koszalinie 4 października br. w Gminnym Ośrodku Kultury w Świeszynie odbyły się SIEMIONALIA 2002. Zainaugurowano w ten sposób i edycję imprezy o charakterze folklorystycznym, z udziałem gościa honorowego Wojciecha Siemiona, który użyczył swego nazwiska do nazwy przedsięwzięcia, ponieważ jest znanym popularyzatorem sztuki ludowej.

Na spotkanie w Świeszynie przybyło ponad 150 gości, w tym zespoły folklorystyczne i twórcy ludowi. W sali GOK-u nie milkły śpiewy i przytupy zespołów i pokazy twórców ludowych. Wojciech Siemion recytował wiersze poetów ludowych i powiastki gawędziarzy. Siemionalia bardzo mu się spodobały. *"W słowie Siemion mieści się kilka znaczeń. To może być siemię-ziaro i siemia - czyli rodzina, jeśli się sięgnie do źródeł słowiańszczyzny. W Świeszynie właśnie spotkała się taka wielka rodzina miłośników ludowego muzykowania. Wiadać, że sprawia ono wszystkim ogromną radość. To wielkie święto na wsi"* - powiedział artysta.

Zasługi twórców docenił Minister Kultury przyznając odznakę **"Zasłużony Działacz**

**"Kultur"** następującym osobom: **Barbarze Czerwińskiej, Danucie Sroce, Janowi Kowalczykowi, Wiesławowi Wierciochowi, Tomaszowi Nowackiemu i Ludmile Janusewicz-Kuriata** z Koszalina, **Ewie Dominiczak, Katarzynie Janik, Janinie Burskiej i Eugeniuszowi Łotyszowi** ze Świeszyna, **Janowi Kucińskiemu i Władysławowi Godyli** z Sianowa, **Krystynie Taciak** z Jamna, **Michałowi Warchole** z Polanowa, **Mironowi Kierkoszowi** z Żydowa i **Marii Wanat** z Dobrzycy.

Ponadto Dyplomy Honorowe Ministra Kultury otrzymały zespoły "Kalina" z Dobrzycy, "Zgoda" z Wyszewa, Zespół Pieśni i Tańca "Ziemia Bobolicka" z Bobolic, "Wrzosa" i "Olszyna" z Polanowa.

**Ludmiła Janusewicz**



## Jest takie miejsce



**C**złowiek towarzyszy przyrodzie od zarania. Przez tysiące lat staraliśmy się żyć z nią w harmonii, korzystając z zasobów i uroków Ziemi. Nauka stworzyła wiele możliwości czerpania z jej zasobów.

Są ludzie, którzy potrafiają rozproszone piękno przyrody zgromadzić na niewielkim obszarze. Odwiedziłem takie miejsce. Dzięki uprzejmości Gospodarzy podziwiałem i pozostaję pod wrażeniem tego, co zobaczyłem. Na kilkunastoarowym obszarze, korzystając z posiadanej wiedzy i doświadczenia, moi znajomi utworzyli przepiękny ogród. Są tutaj rośliny, krzewy i drzewa, których wygląd zachwycić może każdego. Wąskie alejki pozwalają dotykać roślin, upajać się zapachem kwiatów i ich barwą.

Kompozycja ogrodu umożliwiła kontakt z przyrodą o każdej porze roku, wprowadzając w pogodny nastrój mieszkańców domu. Już wiosną kwitnące narcyzy, tulipany, ciemierniki i oczary zwiastują nadejście najpiękniejszego okresu dla przyrody. W maju paletą barw zachwycają magnolie, rododendrony i azalie. Ponad sto gatunków krzewów sprawia, iż każdy, kto ma z nimi kontakt, staje przed trudnym wyborem, który kwiat jest najpiękniejszy.

Rosnące w ogrodzie jałowce, tuje, bzy i płożące się krzewy są domem dla ptaków. Znalazły tutaj miejsca lęgowe, odwdzięczając się za to gospodarzom porannym śpiewem.

Latem ogród opanowują liliowce. Promienie wschodzącego słońca wydobywają z roślin i kwiatów zroszonych poranną mgłą koloryt budzący podziw dla barw natury.

Nie brak w tym ogrodzie stawu, w którym pływają dostojnie różnobarwne karpie. W krystalicznej wodzie kwitną grązele i grzybienie. W lustrzanym odbiciu wody widać zwisające nad brzegiem gałęzie drzew. Czasem odbicie to zakłóca lądujące dzikie ptactwo wod-

ne. Wdzięcznie po nabrzeżu w śmiesznych podskokach i dygach spacerują pliszki. Są przyzwyczajone do obecności ludzi.

Kaskada wodna zbudowana z wulkanicznej skały i polnych otoczków jest ostoją żab. Omszałe kamienie są dla nich sceną, na której w pogodne letnie wieczory dają głośnie, skrzekliwe koncerty.

Jesienią w ogrodzie zakwitają dalia. Ich piękne kosze kwiatowe wzbogacone barwą i kształtem, sprawiają wrażenie wielkiej, kolorowej ściany. Pierwsze przymrozki wymuszają zmianę barwy ogrodu; zaczyna przeważać złoto i czerwień. Widać nadchodzącą „złotą polską jesień”.

↳ Kończymy spacer po ogrodzie, gospodarze zapraszają mnie do oranże-

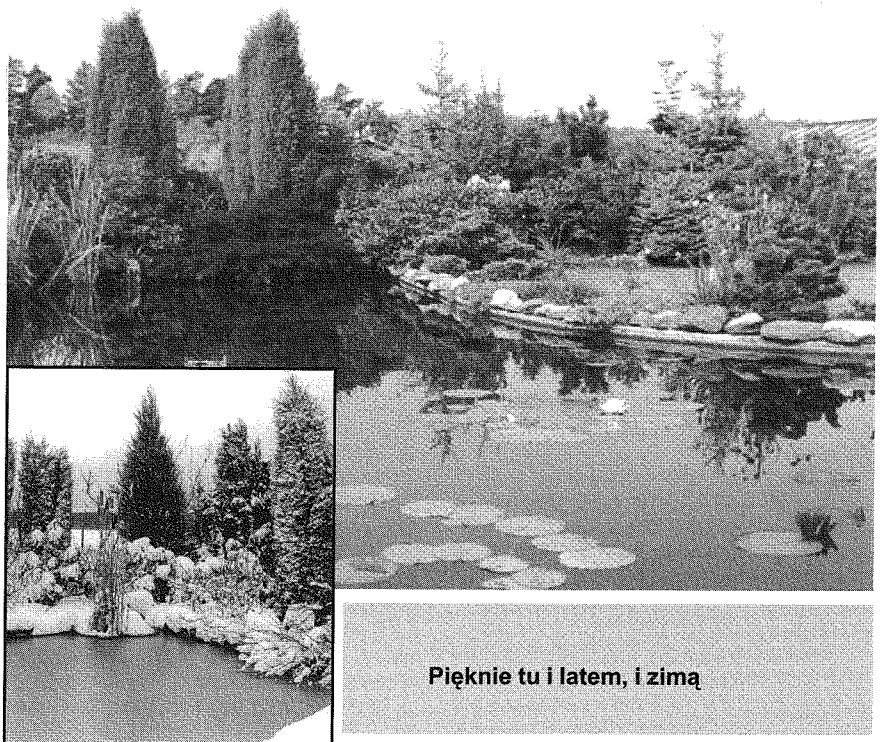
rii. Siadamy w wygodnych fotelach w otoczeniu palm, bananowców i przede wszystkim kwitnących storczyków. Przy herbacie i przepysznym keksie, upieczonym przez Panią domu, rozmawiamy o pasji gospodarzy spotkania. Oglądam album stanowiący kronikę ogrodu. Są w nim uwidocznione najciekawsze miejsca, najpiękniejsze okazy kwiatów i bujnych roślin. Odnajduję także zdjęcia ogrodu z okresu zimy. Niezapomniane wrażenie dają drzewa pokryte czapami puszystego śniegu. Kształt drzew otulonych zimowym płaszczem tworzy baśniową scenę.

Dyskutujemy o ogrodzie, przyczynach jego powstania. Gospodarz z pasją opowiada o przeżyciach z okresu dzieciństwa. Te właśnie wspomnienia pozwalają w otoczeniu kwiatów odnieść się do przyrody i jej wpływu na człowieka. Mam uczucie, że w tych słowach odzywa się natura każdego człowieka - wola obcowania z naturą. Odczuwam miły nastrój, jaki towarzyszy spotkaniu.

Pogodny jesienny zmierzch, cicha muzyka, dobiegająca z głębi domu uspokaja i daje poczucie bezpieczeństwa. Zachodzące słońce prześwieca przez gałęzie pobliskiego lasu. Refleksy świetlne zbliżają do roślin. W tym momencie rozumiem bez słów, dlaczego ludzie pragną tworzyć swoje małe ojczyzny, w których czują się dobrze, znajdują swój azyl, swoje domowe ognisko.

**Z**egnam się z Gospodarzami, dziękując za spotkanie i wszystkie doznania. Pozostaję w świadomości, że takich miejsc w naszym otoczeniu powinno być więcej.

**Ryszard Osioły**



Pięknie tu i latem, i zimą



## ZAŚLUBIENI Z MORZEM

**P**rzygoda pod żaglami kpt. **Zbigniewa Bobińskiego** zaczęła się w 1960 r. Mając 18 lat, po raz pierwszy znalazł się na jachcie. Było to na Jeziorze Jamno w Morskim Klubie "Tramp" w Mielnie.

Z wykształcenia jest technikiem instalacji sanitarnych. Pierwsze 10 lat to pływanie na małych łódkach w regatach śródlądowych klasy Hornet i Finn oraz turystycznie. W tamtym czasie klub posiadał bardzo dobry jacht turystyczny Rambler, na Jeziorze Drawskim.

Marzenia młodego chłopca o rejsach po morzach i oceanach mogły się spełnić, ponieważ doskonalił umiejętności trudnej sztuki żeglarskiej. Niezbędna też była szeroka wiedza teoretyczna i setki, jeśli nie tysiące godzin spędzonych na jeziorach i na morzu.

Żeglarze to ludzie z charakterem, uparci, konsekwentni i twardzi, tu nie ma miejsca dla maminsynków. Dowiodło tego życie - słabi i niezdecydowani szybko odpadają. Trudna fizyczna praca na jachcie i niebezpieczeństwa, jakie napotykają żeglarze (przede wszystkim podczas sztormów), eliminują słabszych psychicznie.

Kpt. Zbigniew Bobiński, zanim został prawdziwym "wilkiem morskim", zdobywał wiedzę i kwalifikacje na kolejne stopnie wtajemniczenia i awanse żeglarskie.

Stopień żeglarza zdobył w 1961 r., a patent sternika jachtowego w 1962 r. Z tej grupy sterników do dziś są wierni morzu i uprawiają żeglarstwo Wojciech Madejczyk, Jan Michalski, Waclaw Glinka i Szczepan Borkowski. Kierownikiem kursu był świetny żeglarz i wychowawca Tadeusz Nojman. Rok 1968 to początek wielkiej przygody, w rejsie po Dunaju przepłynął 1200 km.

Kolejny stopień jachtowego sternika morskigo zdobył w 1973 r. w Kołobrzegu. Warunkiem dopuszczenia do egzaminu było przepłynięcie minimum 200 mil morskich. Kapitanem jachtowym żeglugi bałtyckiej został w 1978 r., a od 1998 r. jest kapitanem jachtowym i motorowodnym. Daje to uprawnień do dowodzenia jachtami bez ograniczenia wielkości ożaglowania, w celach sportowych i turystycznych, po wszystkich morzach i oceanach świata.

Żeglarstwo dla kpt. Bobińskiego to nie tylko sport i przygoda, pasja przemieniła się w sposób na życie. Przez pewien okres posiadał firmę usług żeglarskich i nurkowych

- jest także kwalifikowanym nurkiem. Przez jeden rok był zatrudniony na jachcie "Wojewoda Koszaliński" na stanowisku kapitana, pływał po Morzu Śródziemnym i po Atlantyku. Przez pewien okres kierował jachtami obcych bander, m.in. na "Wodniku S" (nazwę "Wodnik" nosi okręt i jacht marynarki wojennej, litera "S" odróżnia je od siebie). Morze było i nadal jest fascynujące - mówi kpt. Bobiński - przepłynąłem ponad 110 tysięcy mil morskich. Mój najdłuższy rejs trwał ponad siedem i pół miesiąca. Płynęliśmy w czwórce na jachcie "Czartoryski", dowódcą był kpt. Adam Kantorosiński, ja pełniłem funkcję I oficera, byli też Janusz Sikorski i Stefan Karczewski. Zamiarem naszym było opłynięcie Przylądka Horn. Wypłynęliśmy z Kołobrzegu 30 listopada 1980 r. do portu w Recife w Brazylii. Był to rejs pełen groźnych niespodzianek. Do Kilonii płynęliśmy 20 dni w sztormowej pogodzie. Morze Północne też powitało nas sztormem. W czasie 2 miesięcy mieliśmy 360 godzin powyżej 8 stopni w skali Beauforta - warunki sztormowe. Celu nie osiągnęliśmy, wróciliśmy 19 lipca 1981 r. Jednym z około 120 rejsów po morzach i oceanach świata, była wyprawa z płetwonurkami na "Wojewodzie Koszalińskim" trwająca cały miesiąc, na trasie: Kadyks, Gibraltary, Casablanca, Wyspy Kanaryjskie, Madiera i z powrotem do Kadyksu. Przepłynęliśmy około 2000 mil. W drodze z Kadyksu do Gibraltaru przeżyliśmy 12-godzinny sztorm o sile 12 stopni w skali Beauforta. Nieba i wody nie można było odróżnić.

Każdy rejs jest inny i można o nim wiele opowiadać. Cenną cechą żeglarzy, płynących często w ekstremalnych warunkach, jest niezwykła przyjaźń i odpowiedzialność każdego za życie załogi. Właśnie w sytuacjach zagrażających życiu ludzie poznają się, a więc, jaka ich złączyła na morzu, jest szczerą i trwa przez całe życie.

Morski Klub "Tramp" wyszkolił wielu żeglarzy. Pierwsze kroki do sukcesów stawiali tu tacy żeglarze - dziś o światowej sławie - jak: kpt. **Zbigniew Puchalski**, który samotnie opłynął świat, (obecnie mieszka w Australii). Kpt. **Roman Paszke**, który w dramatycznych okolicznościach, na katamaranie "Warta-Polpharma" zadziwił świat i rozślawił polskich żeglarzy.

Do swoich bliskich przyjaciół zaliczam wymienionych tu sławnych żeglarzy. Wiele

wspólnych przeżyć łączy mnie ze wspomnianym już wcześniej **Adamem Kantorosińskim**, który jest jednym z trzech kapitanów jachtu "Fryderyk Chopin". Niezwykle cenię sobie Janusza Sikorskiego, nie tylko jako wybitnego żeglarza. Był założycielem zespołu szantowego "Stare dzwony". Sam pisał teksty i muzykę, utwory te także wykonywał sam, śpiewał je swoim czystym, ciepłym głosem. Jego utwory są spokojne, nacechowane tęsknotą i miłością do ludzi i morza. Niestety, na wieczną wachetę odszedł w wieku 44 lat.

Pociąga mnie morze, ale bardzo ważne są kontakty z ludźmi. Ile radości sprawia człowiekowi spotkanie kogoś bliskiego daleko od Polski. Miałem takie, bardzo miłe, spotkania z kpt. Jerzym Wąsowiczem, który na jachcie "Antica" pływał dookoła świata przez 7 lat. Spotkałem się z nim w Toronto, w Nowym Jorku, w Annapolis, a w tym roku spotkałem się z nim na Bornholmie. Będąc w Kopenhadze dowiedziałem się, że przed 15 minutami wypłynął.

Spotkać kogoś bliskiego na drugiej półkuli, to naprawdę ogromna radość!

Obecnie często pływam, jako kapitan, po Morzu Bałtyckim jachtami "Ark" i "Baltic Star," na morskie wyprawy wędkarskie.

Bez wahania można powiedzieć, że kpt. Zbigniew Bobiński jest człowiekiem morza i jest zakochany w żaglach. Całe swoje dorosłe życie, kiedy tylko nadarzyła się okazja, przeistaczał się w "wilka morskigo". Poznał świat i ludzi. Swoją mądrość życiową i wiedzę o morzu i sztuce żeglowania przekazuje młodemu pokoleniu. Jest młody sercem i duchem. Spokojny i zrównoważony, jak na wilka morskigo przystało, a jednocześnie skromny i uśmiechnięty. Ożywia się, gdy toczy się rozmowa o morzu. Świetnie opowiada o morskich przygodach, można go słuchać godzinami.

Pływanie to nie jedyna pasja kpt. Bobińskiego, od 1973 r. jest instruktorem żeglarstwa, od wielu lat prowadzi szkolenie dla najmłodszych adeptów żeglarstwa. Ostatni kurs odbył się w roku bieżącym, trwał od kwietnia do sierpnia, zakończony został tygodniowym obozem. Kpt. Bobiński jest doskonałym nauczycielem, potrafi w przystępny sposób przekazać wiedzę i zachęcić do uprawiania sportów wodnych. Przeszkolił ponad 100 dzieci.

**W** mieszkaniu kapitana widać puchary i wiele dyplomów z regat o mistrzostwa: kraju, województwa i z regat międzynarodowych. W albumach bogata kolekcja zdjęć i pełna teczka wycinków z prasy krajowej i zagranicznej. Z magnetofonu płynie miły głos - to szanty śpiewane przez **Janusza Sikorskiego**, które w większości, jak pisał, powstały na morzu "z wiatru, piany i jęków kadłuba, chłodu, rdzy, skwaru, lęku, tęsknoty, plesni, samotności, z nostalgii".

Tacy są zaślubieni z morzem - twardzi, mocni, a jednocześnie delikatni i nostalgiczni.

**Hilary Kubsch**

Na zdjęciu: Kpt. Zbigniew Bobiński

Uczniowie Gimnazjum Gminnego w Sianowie popierają inicjatorów budowy pomnika upamiętniającego początki powojennej historii miasta i pierwszych Polaków, którzy przyjechali do Sianowa.

*"Historia polskiego Sianowa w niedalekiej przyszłości będzie miała 60 lat. To bardzo mało, jak na historię i bardzo dużo, jak na ludzką pamięć. Czy pamiętamy o pierwszych Polakach, którzy przyjechali do Sianowa z różnych miejsc przedwojennej Polski i tu zamieszkali? Czy nasze dzieci i wnuki będą umiały opowiedzieć swoim dzieciom o początkach polskości Sianowa i o nas, którzy tę Polskę tworzyliśmy? Nas, świadków tamtych dni, jest już niewiele, a wkrótce i my odejdziemy..."*

Z taką refleksją zwrócili się do sianowskiego społeczeństwa inicjatorzy budowy pomnika upamiętniającego początki powojennej historii miasta. Są wśród nich kombatancki, są emeryci, renciści i inwalidzi.

Nie chodzi o typowy pomnik poświęcony konkretnej postaci. To ma być postument upamiętniający przybycie na sianowską ziemię Polaków z różnych stron Polski, a nawet świata - wyjaśniała na łamach "Głosu Koszalińskiego"

## Jest odzew!

go **Barbara Pietraszkiewicz**, sekretarz sianowskiego koła Kombatanatów oraz Związku Emerytów Rencistów i Inwalidów. Pieniądze na jego budowę mają pochodzić z datków osób prywatnych i instytucji - kontynuowała. Na razie wystąpiliśmy z tą propozycją do gminy i społeczeństwa. Czekamy na odzew. Jeśli inicjatywa zyska aprobatę, powstanie fundacja, która zajmie się gromadzeniem funduszy.

Jako jedni z pierwszych zareagowali gimnazjaliści, a właściwie nauczyciele i dyrekcja sianowskiego Gimnazjum Gminnego.

Motywuując uczniów do podejmowania działań na rzecz własnego otoczenia, środowiska i regionu, a także prowadząc zajęcia umożliwiające uczniom nawiązanie bezpośredniego kontaktu z ludźmi tworzącymi przeszłość oraz z tymi, którzy wpływają na obecny wizerunek regionu - nauczyciel Wiedzy o Społeczeństwie - Ryszard Wątroba, opiekunki Samorządu Uczniowskiego: **Krystyna Krawczyk i Agnieszka Siwiń-**

**ska**, nauczycielka sztuki - **Jolanta Sosnowska** oraz dyrektor gimnazjum **Janina Tytanicz** i jej zastępczyni **Danuta Stężala** - postanowili włączyć społeczność gimnazjalną w tę szczytną inicjatywę, tak aby nie czekając na "okrągłą" rocznicę powrotu Ziemi Sianowskiej do Macierzy pomysłodawcy i pomysłodawcy mogli spotkać się przy wspomnianym wyżej postumencie.

Pierwszą akcją prowadzoną w Gimnazjum Gminnym w Sianowie była akcja informacyjna prowadzona w ramach zajęć Edukacji regionalnej - dziedziectwo kulturowe w regionie, kolejną jest Puszkoobranie, z której dochód przeznaczony będzie na budowę postumentu. Odbędzie się też Konkurs na jego projekt, a także referendum na temat miejsca, gdzie powinien stanąć.

Powstaniem fundacji, która zajmie się zbieraniem pieniędzy na budowę pomnika zajmie się powołany 2 października 2002 roku komitet, na którego czele stanął pomysłodawca całego przedsięwzięcia **Ryszard Adel**, architekt ze Szczeglina. W skład komitetu weszli ponadto: **Bernard Konarski** z Koszalin, **Barbara Pietraszkiewicz** i **Janina Tytanicz** z Sianowa oraz **Ryszard Wątroba** z Suchoj Koszalińskiej.

**Ryszard Wątroba**

## VII Kongres Regionalnych Towarzystw Kultury



Na zdjęciu uczestnicy Kongresu

W dniach 19-21 września br. pod hasłem "Być narodom pożytecznym" odbył się w Gorzowie Wielkopolskim VII Kongres Regionalnych Towarzystw Kultury, na który przyjechało ponad dwustu delegatów z całej Polski, wybranych wcześniej spośród dwóch tysięcy różnego rodzaju stowarzyszeń skupiających ponad 500 tysięcy członków.

Województwo Zachodniopomorskie reprezentowali: **Stanisław Krzywicki** - prezes Szczecińskiego Towarzystwa Kultury i jednocześnie dyrektor Książnicy Pomorskiej w Szczecinie, **Urszula Roslaniec** - wiceprezes Szczecińskiego Towarzystwa Kultury i szefowa Klubu Plastyków w Szczecinie, dr **Bogdan Matłowski** - członek STK, muzykolog i wykładowca na Uniwersytecie Szczecińskim, prezes Gryfickiego Towarzystwa Kultury, **Antoni Cieśliński**, prezes Stargardzkiego Towarzystwa Kultury **Tomasz Jadlecki** i dyrektor Koszalińskiego Towarzystwa Społeczno-Kultu-

ralnego w Koszalinie - **Ludmiła Janusewicz-Kuriata**.

Oprócz obrad z udziałem wszystkich delegatów, które odbywały się w sali teatru im. Juliusza Osterwy w Gorzowie, delegaci brali udział w siedmiu zespołach problemowych na terenie województwa lubuskiego. W Witnicy tematem obrad było "Europejskie dziedzictwo kulturowe w działalności stowarzyszeń regionalnych w aspekcie integracji z Unią Europejską", w Strzelcach Krajeńskich "Rola stowarzyszeń regionalnych w patriotycznej i kulturalnej edukacji młodzieży", w Gorzowie Wlkp. "Współdziałanie stowarzyszeń regionalnych z samorządem", w Sulęcinie "Towarzystwa regionalne miejscem budzenia więzi społecznych", w Dreźnie "Towarzystwo regionalne ośrodkiem inspiracji kulturalnej i rola prasy lokalnej", w Ochli "Zadania towarzystw regionalnych w pielęgnowaniu kultury ludowej" i w Międzyrzeczu "Troska o za-

chowanie wartości kultury narodowej powinnością towarzystw regionalnych". Oprócz wykładów i dyskusji uczestnicy kongresu mogli zapoznać się w każdej z wymienionych miejscowości z lokalnymi inicjatywami, zaangażowaniem ich działaczy, prezentowano dorobek kulturalny a także goszczono iście po staropolsku.

Stowarzyszenie Regionalnych Towarzystw Kultury utworzono przed 25 laty. W chwili obecnej nadszedł czas, by odejść od działalności niesformalizowanej, na rzecz prawnego uznania, tworząc Ruch Stowarzyszeń Regionalnych Rzeczypospolitej Polskiej z siedzibą w Warszawie. Obecny na obradach wiceminister kultury **Maciej Klimczak** oświadczył, że zarejestrowany Ruch będzie "godnym partnerem" dla resortu kultury i edukacji. Zapowiedział włączenie go do konsultacji nad tworzeniem aktualnie nowym programem polityki kulturalnej państwa.

W ostatnim dniu obrad rozwiązano Radę Krajową Regionalnych Towarzystw Kultury i powołano Ruch Stowarzyszeń Regionalnych RP, wybierając do Rady Krajowej 16 przedstawicieli - reprezentantów wszystkich województw. Prezesem został wybrany **Anatol Jan Omelaniuk** z Dolnośląskiego Towarzystwa Kultury; wiceprezesem **Aleksander Kociszewski**, zaś zachodniopomorskie reprezentuje **Ludmiła Janusewicz-Kuriata** z Koszalin.

Nowy zarząd aktualnie skupia swe działania nad zarejestrowaniem statutu.

**Ludmiła Janusewicz**

## NAJWAŻNIEJSZE WYZWANIA

### Do czego służy IACS ?

Zintegrowany System Zarządzania i Kontroli (IACS - Integrated Administration and Control System) - to złożone "narzędzie" stosowane w szeroko rozumianych procesach produkcyjnych na wsi, między innymi w celu skutecznej realizacji polityki cen żywności oraz zrównoważonego rozwoju obszarów wiejskich.



• Wprowadzenie Zintegrowanego Systemu Zarządzania i Kontroli umożliwi, po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej, stosowanie dopłat do produkcji roślinnej i zwierzęcej według standardów i prawodawstwa unijnego.

• Wnioski o dopłaty będą wprowadzane do systemu. Jest to jeden z warunków uzyskania dopłaty. Brak systemu uniemożliwiłoby stosowanie tych dopłat. Po przystąpieniu Polski do UE środki na dopłaty adresowane do rolników pochodzą będą z funduszy Unii Europejskiej oraz budżetu krajowego.

• Dopłaty z tytułu produkcji roślinnej obejmą : zboża, rośliny oleiste, rośliny wysokobiałkowe, len oleisty, tytoń, skrobię, susz paszowy, zaś przy produkcji zwierzęcej będą obejmowały: bydło, owce, kozy, a od 2005 roku mleko. Będą też dopłaty z tytułu odłogowania gruntu oraz środki towarzyszące, w których dopłaty kierowane będą do upraw ekologicznych, zalesień, wcześniejszych emerytur i obszarów o niekorzystnych warunkach gospodarczych.

• Rolnik korzystający z dopłat powinien:  
- złożyć wniosek o dopłatę,  
- posiadać lub użytkować działkę nie mniejszą niż 0,3 ha lub posiadać zwierzęta gospodarskie: bydło, owce, kozy  
- rejestrować wszelkie zmiany dotyczące upraw i stanu pogłowia zwierząt (urodzenie, śmierć, kupno, sprzedaż),  
- posiadać konto bankowe.

Aby dopłaty stosować, najpierw trzeba dokonać szczegółowej ewidencji bydła i powierzchni upraw, nie tylko dotyczących samych gospodarstw, ale też poszczególnych pól, a lepiej powiedzieć działek.

**Zacząć trzeba od ewidencji bydła. Spis i kolczykowanie bydła w gospodarstwach, niezbędne do sporządzenia ewidencji oraz kontroli, rozpocznie się już we wrześniu.** Polegać to będzie na tym, że u wszystkich rolników, to jest właścicieli ziemi rolnej, choć oczywiście nie od razu i nie w jednym cza-

sie pojawią się upoważnione do tego osoby, które dokonają tych czynności. Dostarczą też właścicielom bydła specjalne zaświadczenia, na podstawie których - po naniesieniu wielu informacji - powstaną paszporty konkretnych zwierząt.

Dopłaty będą stosowane również do powierzchni upraw - a nie plonów - pszenicy: potem także innych roślin.

Wiąże się to ściśle z koniecznością zewidencjonowania wedle przyjętych zasad wszystkich gospodarstw i działek w Polsce. Każde gospodarstwo otrzyma w ramach akcji IACS numer ewidencyjny, który będzie tylko jemu przypisany.

Jak pracochłonne i czasochłonne to zadanie nie trzeba nikogo przekonywać, zważywszy, że w kraju mamy ponad 2 mln gospodarstw, które muszą trafić w komplecie do systemu informatycznego.

W związku z tym w każdym powiecie powstały biura Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa /ARiMR/ do spraw IACS, zajmujące się obsługą rolników. Najpierw zakładaniem ewidencji i kolczykowaniem bydła a potem pomocą rolnikom w uzyskiwaniu dopłat produkcyjnych i kontrolą funkcjonowania całego systemu.

**Siedzibę powiatowego biura ARiMR w Koszalinie zlokalizowano przy ulicy Słowiańskiej 15A, a kierownikiem biura został niżej podpisany, Andrzej Leśniewicz.**

W najbliższym czasie biuro zostanie wyposażone w odpowiedni sprzęt informatyczny, zaś zatrudnienie wdrożenie przynajmniej do 5 pracowników. Będą to fachowcy: zootechnicy, geodeci, informatyk, ekonomista. Osoby te już od września wezmą udział w akcji kolczykowania bydła i sporządzania rejestru gospodarstw oraz działek na swoim terenie. Potem zajmą się szkoleniem rolników i zbieraniem wniosków dotyczących dotacji.

Na pracownikach powiatowych biur ARiMR do spraw IACS będzie też spoczywać obowiązek kontrolowania prawdziwości zgłaszanych wniosków.

Wprowadzenie jednolitego i zgodnego z wymogami unijnymi systemu identyfikacji i rejestracji zwierząt umożliwi eksport zwierząt i produktów pochodzenia zwierzęcego.

Wdrażany system, poprzez ustanowienie podstaw dla etykietowania mięsa będzie miał również znaczący wpływ na zapewnienie bezpieczeństwa żywności i obrotu żywnością, czego skutkiem będzie powiększenie popytu i zbytu zwierząt oraz produktów pochodzenia zwierzęcego

Wejście w życie rozporządzenia będzie miało dodatni wpływ na rynek pracy poprzez stworzenie stałego zapotrzebowania na kolczyki dla zwierząt, druki ksiąg rejestracji bydła i paszporty, które będą wytwarzane w kraju.

W związku z wdrożeniem Systemu Identyfikacji i Rejestracji Bydła planuje się dodatkowe zatrudnienie w biurach wojewódzkich oraz powiatowych.

Przewidywane jest zatrudnienie przez podmiot zewnętrzny wyłoniony w trakcie negocjacji na kolczykowanie w ramach masowej akcji znakowania bydła, na okres pół roku przeszło 4.000 lekarzy weterynarii, zoologów i inseminatorów.

Wprowadzenie regulacji zapewni możliwość kontroli sprawowanej przez Inspekcję Weterynaryjną nad przemieszczaniem zwierząt w obrębie kraju, a ponadto Polska będzie mogła wejść w strukturę rynku Unii Europejskiej, co umożliwi pełny dostęp do rynku mięsa i zwierząt rzeźnych na tym rynku dla polskich producentów na warunkach konkurencji.

**Na koniec dobra wiadomość dla rolników, koszty całości zadań związanych z realizacją IACS, a dotyczących kolczykowania bydła, zostaną pokryte przez Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa.**

Z tego tytułu rolnicy nie będą ponosić żadnych wydatków. Ustawodawca określa okres nieodpłatnego znakowania i rejestracji na lata 2002-2003.

Podjęte przez ARiMR działania zmierzają do tego, aby dowieść, że Polska jest w stanie dobrze przygotować się do podjęcia działań przewidzianych dla IACS.

Powodzenie całej akcji będzie uzależnione od precyzyjnie funkcjonującej administracji ARiMR we współpracy z firmą kolczykującą oraz ze wszystkimi podmiotami działającymi w otoczeniu i na rzecz rolnictwa.

**Kierownik Biura Powiatowego Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa**

**Andrzej Leśniewicz**



## Archiwum koszalińskie

## Życiorysy przedwojenne: Bielice /Alt Belz/

Powstanie Bielic datowane jest na ok. 900 r. naszej ery. Jaki słowiański ród, czy plemię jako pierwsze osiedliło się w tej położonej w trudno dostępnym miejscu miejscowości, niestety nie wiadomo.

W okresie przejścia terenów Pomorza Zachodniego przez żywioł niemiecki, pojawiają się w Bielicach często nazwiska rodowe Schmeling oraz Pergande. Jak donoszą przekazy źródłowe, przez długi okres w Bielicach mieszkało 24 gospodarzy, których gospodarstwa były niepodzielnie dziedziczone, natomiast z łąk i pastwisk korzystali przy wypasie bydła wszyscy mieszkańcy wspólnoty wiejskiej.

Jako poddanych królewskich gospodarzy z Bielic nazywano "królewskimi chłopami urzędowymi /państwowymi". Łączyło się to naturalnie z powinnościami w dobrach królewskich, czyli z odrabianiem pańszczyzny, jednak w porównaniu z poddanymi rodów szlacheckich zdecydowanie było mniej uciążliwe dla chłopów.

W okresie wojny siedmioletniej przez wieś kilkakrotnie dochodziło do przemarszu wojsk rosyjskich. W roku 1761 doszło do oblężenia Kołobrzegu do starcia właśnie pod Bielicami, gdzie oddział pruski dowodzony przez generała husarii Wernera dopadł oddział rosyjski pod wodzą generała Tottlebena. Na odsiecz Rosjanom przybył na czele 24 000 wojska Feldmarszałek Romancow. Po wycofaniu się wojsk pruskich Rosjanie rozbili na jakiś czas obóz pod Bielicami, a następnie ponownie przystąpili do oblężenia Kołobrzegu. Z początkiem zimy w 1761/1762 roku nastąpił powrót wojsk rosyjskich do Bielic, gdzie urządzono obóz zimowy. Mimo wszelkiej uciążliwości z tym związanych, pruskim mieszkańcom wsi imponowała żelazna dyscyplina, jak panowała wśród żołnierzy okupanta. Po zakończeniu działań wojennych, Bielice były wsią zrujnowaną i spustoszoną. W tym właśnie czasie król pruski pomógł mieszkańcom Bielic włączając do grupy "królewskich chłopów urzędowych", którego to miana gospodarze z Bielic używali jeszcze długo.

W 1819 roku w Bielicach żyło 256, a w 1885 roku 665 mieszkańców. Po zniesieniu pańszczyzny doszło do podziału ziemi w latach 1820-30 między chłopów z Bielic. Duży obszar leżący w obrębie wsi zajmowały jednak tereny podmokłe, trzęsawiska, wrzosowiska i lasy. Mimo wszystko sama miejscowość powiększyła się, a jej mieszkańcami

byli w przeważającej części drobni gospodarze.

Nie ominęła także Bielice duża epidemia ospy, która w latach 1870/1871 zebrała duże żniwo wśród mieszkańców. W roku 1897 udało się miejscowej gminie ewangelickiej wybudować kościół, w którego dzwonnicy zamontowano dwa dzwony: duży z 1737 roku i mniejszy z 1611, oba odlane w Kołobrzegu.

### Łękno /Bast/

Kościół w Łęknie, wybudowany prawdopodobnie w XV w., był jedynym kościołem ze sklepieniem krzyżowym w powiecie. Oprócz czterech przęseł, budowlę kościoła charakteryzował także zamknięty z trzech stron chór, włączona w bryłę kościoła wieża oraz południowa dobudówka ze sklepieniem gwiaździstym.

Ołtarz skrzyniowy zawierał malowidło z 1588 roku. Otwarty ołtarz ukazywał główny obraz przedstawiający Ostatnią Wieczerzę; według przekazów twarz jednego z apostołów miała zostać zastąpiona wizerunkiem księcia Kazimierza. W roku 1819 Łękno liczyło 246 mieszkańców, z czego 23 to mieszkańcy kolonii w Mącznie /Mühlenwalde/, a 49 kolonii w Łększynie /Schützenwerder/. W roku 1885 liczba mieszkańców Łękna i Mączna wynosiła łącznie 307, a Łększyna 57.

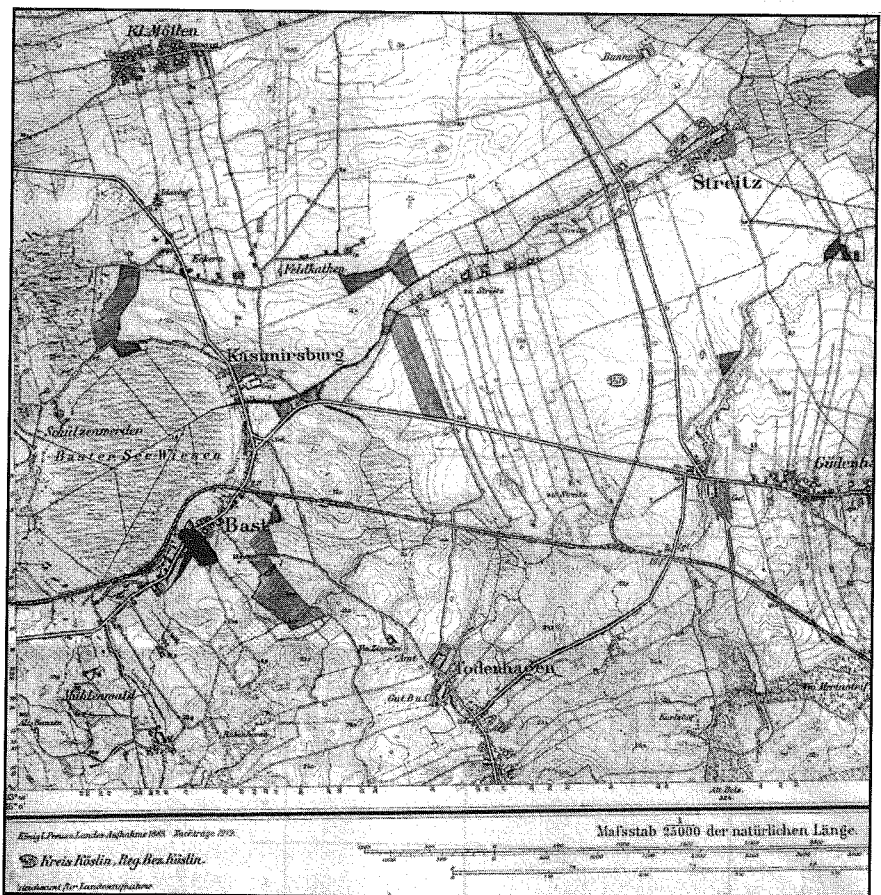
Na północ od linii kolejowej Koszalin-Kołobrzeg ciągnęły się łąki, z których corocznie dostarczano siano do Będzi-

na, Kazimierza Pom., Łękna, Popowa, Łąkszyna i Sarbinowa. Wcześniej na tych terenach rozciągało się płytkie i porośnięte trzciną jezioro. Król pruski Fryderyk Wielki, który był zwolennikiem przekształcania mało wydajnych i przydatnych terenów pod uprawę, zdecydował o osuszeniu jeziora i przekształceniu tego terenu do celów bardziej przydatnych. Przy współudziale mieszkańców Barnina wykopano kanał strzeżenicki /Streitzer Kanal/. Tym kanałem woda z jeziora Łękno miała odpływać do jeziora Jamno. Okazało się jednak, że trawa porastająca osuszony teren jest zbyt zakwaszona.

Dopiero w 1923 roku zdecydowano przygotować rów i groblę, które miały otoczyć całe jezioro. Wodę magazynującą się w rowie odprowadzała do kanału strzeżenickiego zamontowana w Kazimierzu Pom. pompa napędzana turbiną. Dno jeziora odkwaszono następnie nawozami, po czym na nowo obsiano.

Po wkroczeniu wojsk radzieckich zniszczona została instalacja pompy, woda wypełniła otaczające jezioro kanały i zniszczeniu uległa grobla. Poprzez kanał strzeżenicki jezioro Łękno uzyskało bezpośrednie połączenie z jeziorem Jamno, co spowodowało ponowne nawodnienie terenu oraz odnowienie fauny i flory charakterystycznej dla tego typu krajobrazu.

Joanna Chojecka  
Archiwum Państwowe  
w Koszalinie



**Wiedzieć więcej o Unii Europejskiej**

## Na bezprawie Trybunał w Strasburgu

Prawo do sądu zajmuje szczególne miejsce wśród konstytucyjnych praw jednostki. Chronione jest ono przez Konstytucję silniej niż jej inne prawa. Istnieje jednak w Polsce instytucja, od której niekorzystnych decyzji obywatel nie może się odwołać do sądu krajowego. Jest nią Fundacja Polsko-Niemieckie Pojednanie. Naczelny Sąd Administracyjny stwierdził, że Fundacja nie jest organem administracyjnym, więc NSA nie jest organem kompetentnym do rozpatrywania skarg na jej działalność. Opinię tę podtrzymał Sąd Najwyższy, dodając, że uprawnienia do świadczeń należnych od Fundacji, a nie przyznanych obywatelowi nie mogą być dochodzone przed sądem powszechnym. Co zatem mają począć osoby, które pomimo spełnienia wszystkich wymogów formalnych odszkodowania nie otrzymały? Wspomniane wyżej orzeczenie NSA oraz

SN są rażącym naruszeniem prawa obywatela do sądu, którego ochronę zapewnią także Europejska Konwencja Praw Człowieka. Każde naruszenie praw przez nią chronionych stanowi podstawę do wniesienia skargi do Trybunału w Strasburgu. Z tym, że nie należy się skarżyć na działanie Fundacji, ale państwo, które decyzją NSA, podtrzymaną przez Sąd Najwyższy pogwałciło prawo obywatela do sądu.

Skargę do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu zgodnie z zapisem art. 34 Konwencji może wnieść "...każda osoba, organizacja pozarządowa lub grupa jednostek, która uważa, że stała się ofiarą naruszenia przez państwo praw zawartych w Konwencji". Skarżyć można się jedynie na naruszenie tych praw, których ochronę gwarantuje Konwencja. Należy również pamiętać o tym, że skarga może dotyczyć tylko naruszeń, których dopuściły się władze publiczne tzn. organy władzy, administracji państwowej lub samorządowej, sądy itd. Niedopuszczalne jest zatem wniesienie skargi przeciwko osobom prywatnym oraz fundacjom, związkom zawodowym, stowarzyszeniom, przedsiębior-

stwom czy też spółkom. Skargę do Trybunału należy wnieść w ciągu sześciu miesięcy od daty podjęcia decyzji, będącej podstawą do wystąpienia ze skargą. Jeżeli skarga wpłynie do Strasburga po upływie tego terminu, zostanie przez Trybunał odrzucona ze względów formalnych.

Procedurze składania skargi i zasadom postępowania przed Europejskim Trybunałem Praw Człowieka w Strasburgu poświęcony jest wydany przez Regionalne Centrum Informacji Europejskiej w Koszalinie poradnik "Jak pisać skargę do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka". Prowadzi on "krok po kroku" ewentualnego skarżącego przez zawiłości strasburskich procedur w taki sposób, aby dokładnie wiedział, w jakim terminie należy złożyć skargę, jakie wymogi formalne powinna ona spełniać oraz kto i na kogo może wnieść skargę. Publikacja dostępna jest w siedzibie Regionalnego Centrum Informacji Europejskiej w Koszalinie przy ul. Młyńskiej 2 lub na stronach internetowych [www.rcie.koszalin.pl](http://www.rcie.koszalin.pl).

**Magdalena Skrzypek**  
Regionalne Centrum  
Informacji Europejskiej w Koszalinie

**Kluby sportowe powiatu:**

## Węgoria Premium Skibno

Na początku była Węgoria Węgorzewo. Klub z kilkudziesięcioletnią tradycją, wywodzący się jeszcze z dawnego, LZS-owskiego pionu, grywał - i to z powodzeniem - w klasie A. Niestety, samymi tradycjami utrzymać się go nie dało. Gdy przyszły nowe czasy - po prostu zabrakło pieniędzy. Tymczasem za miedzą, w pobliskim Skibnie związał się klub zupełnie nowy: Premium. Nazwa ambitna, ale rzeczywistość okrutna - piłkarze ze Skibna grali tylko w klasie B. I to bez sukcesów.

**SĄSIEDZKIE PRZYMIERZE**

Mimo to rywale z Węgorzewa z zazdrością spoglądali w stronę sąsiadów. Tam bowiem piłkarze mieli się lepiej. Gdy w 1998 roku grupa zapaleńców zorganizowała w Skibnie drużynę piłkarską, było jeszcze dosyć siemiężnie. Ekipa nie miała żadnej opieki ani trenera. Nic dziwnego, że padały wyniki dwucyfrowe dla... przeciwników. I gdy po dwóch latach takiej partyzantki zawodnicy wystąpili do Rady Solecckiej o wsparcie - pewnie wskóraliby niewiele, gdyby nie dawny piłkarz... Węgorii, a obecnie mieszkaniec Skibna, **Karol Banaśkiewicz**.

*- Miałem trochę doświadczenia w tej materii, postanowiłem więc chłopakom pomóc - wspomina - Trzeba to wszystko było poukładać organizacyjnie, ale przede wszystkim - rozpocząć treningi z prawdziwego zdarzenia. No i po pewnym czasie skończyły się "dwucyfrowki", coś zaczęliśmy nawet wygrywać, w końcu - rywale zaczęli mieć do nas respekt. Już nie byliśmy chłopcami do bicia.*

Rada Soleccka postępowanie doceniła i sypnęła trochę groszem. Kokosy to wprawdzie nie były, ale dzięki niej klub Premium Skibno mógł wreszcie wyjść na prostą. Trenerowi Banaśkiewiczowi udało się, w porozumieniu z gminą Sianów załatwić w Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa trochę terenu, na którym, dzięki społecznemu wsparciu mieszkańców wsi, a także miejscowych rzemieślników i przedsiębiorców wybudowano dwa boiska - główne i treningowe.

*- W Węgorzewie nie układało się tak dobrze. - opowiada Karol Banaśkiewicz - Tamtejszy klub rozpadł się z braku pieniędzy. I gdy było już tam naprawdę źle, przyjechał do nas prezes Węgorii, Paweł Orłowski z kilkoma zawodnikami. Aby uratować to, co jeszcze zostało, zaproponowali połączenie: miejsce w grupie A i mecze w Skibnie. Zgodziliśmy się. Odtąd na piłkarskiej mapie powiatu zaistniał nowy klub - Węgoria Premium Skibno.*

Karol Banaśkiewicz miał teraz kilka powodów do zadowolenia. Po pierwsze - Skibno zyskało miejsce w wyższej klasie. Po drugie - uratowano tradycje Węgorii - klubu w którym sam niegdyś grywał. A po trzecie - nareszcie mógł odetchnąć i przekazać klubowe obowiązki nowemu zarządowi. Prezesem Węgorii Premium został **Aleksander Lis**, trenerem pierwszego zespołu - **Piotr Pianka**, a trenerem młodzieżowców - **Piotr Lis**. Pan Karol nadal jednak pomaga klubowi. Między innymi jest jednym z tych, którzy własnym samochodem wożą drużyny na mecze wyjazdowe.

W swoim pierwszym sezonie w klasie A Węgoria Premium Skibno spisała się przyzwoicie. Dziewięć miejsc w tabeli to dla beniaminka przecież całkiem dobry wynik. Na początku nie było łatwo. Przełom nastąpił, gdy udało się pokonać odwiecznego rywala z Siciemina. Jeszcze w klasie B prze-

ciwnicy zawsze byli górą. W klasie A to Węgoria Premium wygrała jednak 3:2. W nowym sezonie apetyty wzrosły. We wrześniu zespół ze Skibna był na trzecim miejscu w tabeli, a najtrudniejsze mecze rundy jesiennej miał już za sobą. Wiodące postacie w drużynie to Waldemar Puzio, Andrzej Gomułkiński i Jacek Dobosz. Zespół wzmocnił Marek Jodłowski z Leśnika Manowo. Transfer był podwójny - do klubu i do... nowej rodziny: Marek ożenił się bowiem z dziewczyną ze Skibna.

*- Szkoda tylko, że sport wiejski ma tak małe przebicie w Radzie Gminy - żaluje Karol Banaśkiewicz - Trzeba sobie jasno powiedzieć, że istniejemy właściwie tylko dzięki ludziom dobrej woli. Zarząd gminy - owszem pomaga nam trochę. Niektórzy radni uważają jednak, że mniejsze kluby trzeba zlikwidować, że w gminie powinien istnieć tylko jeden klub - Victoria Sianów, a nie pięć, jak jest teraz. Argumentują, że tak łatwiej byłoby zbudować naprawdę silny zespół. Ale przecież wtedy większość młodzieży straciłaby możliwość grania, bo w Victorii miałoby miejsce tylko kilkunastu najlepszych. A poza tym kibice identyfikują się z klubem ze swojej miejscowości, a nie z innej, choćby nawet większej.*

Dzisiaj w Węgorii Premium Skibno trenuje 46 chłopaków: 18 seniorów i 28 młodzieżowców. A kibice? Są tacy, którzy dąliby się za swoją A-klasową drużynę pokrać. I nie opuszczają żadnego spotkania. Nawet, gdy gra gdzieś w najodleglejszych zakątkach Pomorza Środkowego. Wsiadają wtedy po kilku do prywatnych samochodów i dołączają do piłkarskiej karawany, ciągnącej ze Skibna i Węgorzewa na następny mecz.

**Sławomir Pankowski**

# NIEZIEMSKA STRONA

## DLA CIEBIE!!!

### SZARA GODZINA

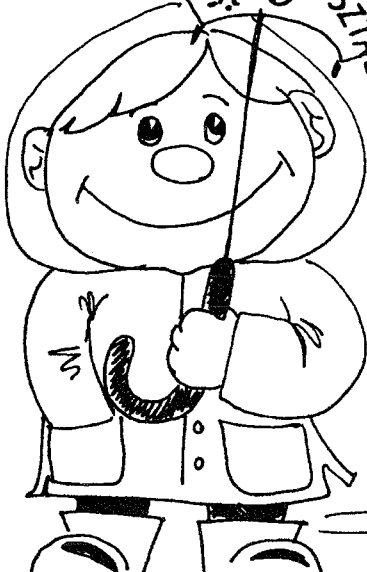
Szare niebo za oknem.  
Szare drzewa w sadzie.  
Szary deszcz się na wszystkim  
szarą mgietką kładzie.  
Szary piesek pod piecem  
krótką pali fajkę,  
i szaremu kotkowi  
prawi długą bajkę  
o małej, szarej myszce,  
która siedzi w norze  
i wcale, w ten dzień słotny  
na dwór wyjść nie może.

Ewa Szelburg-Zarembina



SKOŃCIE NIERÓWNO-  
MIERNIE NAGRZEWA  
POWIERZCHNIĘ ŁADU.  
POWIETRZE, W KTÓRYM,  
ZAWARTA JEST WILGOC,  
NAGRZEWA SIĘ I WEDRUJE DO  
GÓRY. WYSOKO OCHŁADZA SIĘ,  
A PARA WODNA SKRAPLA SIĘ  
TWORZĄC CHMURĘ.

HEJ! TO JA! NASZ  
REDAKTOR NIEZIEMSKI!  
LUBIĘ SPACEROWAĆ POD PARASO-  
LEM I CHODZIĆ PO KALUŻYACH.  
W KALUŻYACH SPOGLĄDAM  
CHMURY O DZIWNYCH  
TACH. A WIECIE SKĄD  
ONE SIĘ BIORĄ?



MGŁA TO SZCZEGÓLNY RODZAJ  
CHMURY. POWSTAJE NAD POWIERZCHNIĄ  
ZIEMI, A SKŁADA SIĘ ZE SKONDENSOWA-  
NEJ PARY WODNEJ ZAWARTEJ  
W POWIETRZU.

OBLICZ I WPISZ ODPOWIEDNIA  
LITERĘ POD WYNIKAMI.

$$\begin{aligned} 12 \cdot 4 &= \text{L} \\ 81 : 9 &= \text{O} \\ 3 \cdot 10 - 15 &= \text{S} \\ 41 - (12 + 19) &= \text{R} \\ 7 \cdot 6 &= \text{A} \\ 36 - 12 &= \text{P} \end{aligned}$$

24 42 10 42 15 9 48

NASZ REDAKTORŃKI  
ADRES: POMAGAŁA  
15-620 KOSZALIN IZABELA  
UL. RACŁAWICKA 13 JANOCZKA  
Z DOPISKIEM "GAZETA ZIEMSKA"

Jest takie miejsce... Fot. Ryszard Osłowy

